



KURIER ZAKROCZYMSKI

WYDANIE SPECJALNE

Salus Populi
40
LAT



SPIS TREŚCI

Słowo od burmistrza	2
ZAKROCZYMSKA „SOLIDARNOŚĆ” ROLNICZA (1980-1990)	3
Wstęp	3
Powstanie NSZZ RI „Solidarność”	3
Strajk okupacyjny	5
Stan wojenny – pomoc dla internowanych	7
Pierwsza rocznica rejestracji NSZZ RI „Solidarność”	9
W strukturach konspiracyjnych	10
Pierwsze dożynki jasnogórskie	11
Rozmowy z biskupami	12
Duszpasterska Wspólnota Rolników	14
Blisko ks. Jerzego Popiełuszki	18
Tymczasowe Rady „Solidarności” RI	20
„Okrągły stół” i wybory kontraktowe	21
Twierdza Zakroczym	24
Nota o autorze	26
Bibliografia	27

KURIER ZAKROCZYMSKI

Kwartalnik Gminy Zakroczym

Wydawca: Gmina Zakroczym

Wydanie 18/2021

Adres redakcji: Urząd Miejski w Zakroczymiu
ul. Warszawska 7, 05-170 Zakroczym

Telefon: 22 785 21 45

E-mail: urząd@zakroczym.plwww.zakroczym.pl

Redakcja: Jacek Szyszko

Skład: składgazel.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana lub przedrukowana bez pisemnej zgody wydawnictwa.

SŁOWO OD BURMISTRZA

Irlandzki pisarz i eseista Oscar Wilde powiedział kiedyś, że tym, co każde pokolenie jest winne historii, to napisanie jej na nowo. I to się dzieje na naszych oczach, za naszego życia wciąż odkrywamy tematy w historii, która – wydawałoby się – jest już opisana.

Historia „Solidarności”, w tym, bardzo nam bliskiej, rolniczej „Solidarności”, to przecież nasze czasy. Formacja ta stała się istotną częścią wielkiego ruchu obywatelskiego, który pod hasłem „Solidarność” doprowadził do przełomu lat 1989-1991 i odzyskania przez Polskę niepodległości. Czytając ten niezwykle materiał dowiemy się, że nasza niewielka społeczność może być dumna z faktu, że nasze miejscowe struktury zakroczymskiej „Solidarności” Rolników Indywidualnych wniosły istotny wkład w to historyczne dzieło przywrócenia niepodległości, a w latach 80., w latach olbrzymich represji wobec tych oddolnych niepodległościowych ruchów, Zakroczym pozostał bastionem rolniczej „Solidarności” i jednym z najsilniejszych punktów na związkowej mapie polskich miast. Rzadki to przypadek w historii NSZZ RI „Solidarność”, by w jednej gminie nieprzerwanie w ciągu dziewięciu lat istniała i działała cała organizacja.

Ruch „Solidarność” stworzył olbrzymie podwaliny pod zawiązywanie wspólnot nie tylko w wymiarze czasowym, ale i terytorialnym, co skutkowało tworzeniem swego łańcucha pokoleń na danym terenie i w efekcie przyniosło – w mojej ocenie – ważną, jedną z najwspanialszych reform naszych czasów, reformę samorządową, która zmieniła oblicze nie tylko naszego kraju, ale przede wszystkim dokonała rewolucji w naszych małych ojczyznach.



Czy pamiętamy Zakroczym z końca lat 80., prowincjonalne, zaniedbane miasteczko, częstokroć z wałaczymi się domami i nieprzejezdnymi drogami? Zapewne wielu z nas wyparło te wspomnienia żyjąc dzisiaj w nowoczesnym miasteczku z infrastrukturą, której już nie musimy się wstydić. A nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa i wiele do zrobienia jeszcze przed nami. Pamiętamy, że wszystko to najpierw wykiełkowało, a później wyrosło z tego niebywałego wydarzenia, jakim na skalę ogólnopolską był ten niesamowity zryw pod nazwą „Solidarność”.

Historie opisane w niniejszym periodyku czytałem ze wzruszeniem, uświadamiając sobie, że urodziłem się w momencie, gdy owe pierwsze jaskółki nadchodzącej niepodległości zaczęły właśnie pojawiać się na firmamencie naszego zniewolonego kraju i dojrzałem razem z tym przepięknym wolnościowym ruchem zwanym „Solidarność”. Jestem dumny z tego, że nasza ziemia zrodziła tylu wspaniałych ludzi, którzy dla osiągnięcia najwyższego celu – wolności, rzucali na szalę wszystko co mieli, a przyznacie, że poświęcić wszystko potrafią tylko ludzie wielcy.

W imieniu mieszkańców całej gminy oraz swoim własnym wszystkim tym wspaniałym bohaterom serdecznie dziękuję.

Artur Ciecierski

ANDRZEJ W. KACZOROWSKI

Zakroczymska „Solidarność” rolnicza (1980-1990)

Wstęp

Dzieje „Solidarności” rolników ziemi zakroczymskiej – jednego z ogniw wielkiego ruchu społecznego i narodowego, jakim była polska „Solidarność” – zasługują na opis ze względu na bogatą działalność prowadzoną na różnych płaszczyznach, począwszy od lokalnej (gmina i miasto Zakroczym oraz sąsiedztwo), poprzez regionalną (stołeczne województwo warszawskie, Warszawa i Mazowsze) aż po forum ogólnopolskie; trzeba do tego dodać jeszcze różnorodne działania podejmowane na gruncie kościelnym, zarówno na niwie parafialnej, diecezjalnej, jak i w skali całego Kościoła na szczeblu Episkopatu Polski.

Pamiętać przy tym należy, że solidarnościowa formacja rolnicza w Zakroczymiu funkcjonowała w latach 1980-1990 w rozmaitych strukturach i w zróżnicowanych, zmiennych warunkach historycznych. W pierwszym, krótkim, ledwie kilkumiesięcznym okresie 1981 roku legalną działalność rozwijał NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, który po zawieszeniu i rozwiązaniu organizacji związkowych podczas stanu wojennego w latach 1982-1983 działał konspiracyjnie. Od 1983 roku uzyskano możliwość szerszego występowania jako przykościelna Duszpasterska Wspólnota Rolników. Dopiero później powstała jawna, lecz w latach 1987-1989 nieuznawana

przez władze gminna Tymczasowa Rada Rolników Indywidualnych, natomiast lata przełomu 1989-1990 i początków transformacji to czas Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”; po ponownej rejestracji reaktywowano wówczas NSZZ RI „Solidarność”. Dodać tu można jeszcze działalność stricte nielegalną w strukturach podziemnej „Solidarności” lub poza nimi.

Podstawową przeszkodą w opracowaniu niezwykle ciekawych dziejów „Solidarności” rolników Zakroczymia jest niekompletność bazy źródłowej i jej rozproszenie. W odniesieniu do roku 1981 i do lat 1989-1990 brakuje pełnej dokumentacji związkowej szczebla gminnego, z kolei podstawowym zapisem z lat utajnionej działalności jest kronika prowadzona w ukryciu i ze względów bezpieczeństwa notująca pewne wydarzenia tylko w sposób bardzo ogólny. W tej sytuacji ważnym uzupełnieniem, aczkolwiek o specyficznym charakterze, są częściowo przynajmniej zachowane akta wytworzone przez Służbę Bezpieczeństwa. Istotnym źródłem do badania tematu jest także prasa różnej proveniencji (zarówno pierwszego, jak i drugiego obiegu), a przede wszystkim relacje, świadectwa i informacje zakroczymskich działaczy. Utrudniony z powodu pandemii dostęp do bibliotek oraz archiwów państwowych i kościelnych uniemożliwił pełniejszą kwerendę, stanowiąc postulat badawczy na przyszłość; wiele wątków przedstawionych w poniższym zarysie zasługuje z pewnością na odrębne opracowanie.

Powstanie NSZZ RI „Solidarność”

Najaktywniejszymi uczestnikami rewolucji „Solidarności” w całym kraju byli ludzie z pokolenia urodzonego już po wojnie i dorastającego w Polsce Ludowej.

Podobnie działo się również w Zakroczymiu, gdzie najlepszymi liderami związkowymi zostali Janusz Byliński (rocznik 1952) i Andrzej Łuszczewski (rocznik 1956) – młodzi, przedsiębiorczy, wykształceni zawodowo producenci rolni z dobrze prosperujących gospodarstw wyspecjalizowanych

w szczególności w uprawach warzywniczych (cebula, ogórki) i sadownictwie, co zapewniało niezależność finansową. Początki ich szerszej działalności należy datować na miesiące przed rejestracją zjednoczonego już NSZZ RI „Solidarność”, co nastąpiło 12 maja 1981 r.

Byliński, absolwent Wydziału Ogrodniczego SGGW-AR, próbował najpierw działać w nowo utworzonym Warszawskim Związku Ogrodniczym, jednak ze względu na zbyt branżowy i środowiskowy jego charakter zaczął poszukiwać szerszej formuły organizacyjnej. W ten sposób trafił na niezależne konsultacje dla rolników urządzane na uczelni przez



▲ Warszawa 12 maja 1981 r. Manifestacja rolników w dzień rejestracji NSZZ RI „Solidarność”. W grupie z Zakroczymia pod Sądem Najwyższym maszerują m.in. Mieczysław Iwanowski, Jerzy Jaworski, Zbigniew Gaczkowski, Józef Zbońkowski, Jan i Hanna Osieccy, Czesław Piasecki, Tadeusz Jankiewicz, Janusz Byliński i Andrzej Łuszczewski

dr Gabriela Janowskiego, pracownika naukowego SGGW-AR i zarazem współwłaściciela gospodarstwa rolno-warzywniczego pod Błoniem, który w październiku 1980 r. utworzył Samorządny Związek Producentów Rolnych, przekształcony w styczniu 1981 r. w NSZZ RI „Solidarność” jako jeden z trzech głównych – obok „Solidarności Wiejskiej” i „Solidarności Chłopskiej” – nurtów związkowych ruchu solidarnościowego na wsi polskiej. Na pierwszym zjeździe delegatów związkowych reprezentujących podwarszawskie gminy i stolicę, 1 marca 1981 r. w Ursusie, Janowski został wybrany na przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego, a tydzień później na zjeździe zjednoczeniowym w Poznaniu wybrano go na zastępcę przewodniczącego i rzecznika prasowego Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego



▲ Warszawa 12 maja 1981 r. Dariusz Panasiuk wśród manifestantów przed Sądem Najwyższym



▲ Msza św. w katedrze warszawskiej 12 maja 1982 r. Wśród uczestników m.in. Małgorzata i Tadeusz Jankiewiczowie (w trzecim rzędzie po prawej)

NSZZ RI „Solidarność”. Jego obowiązki w województwie stołecznym przejął więc Marian Wiak, producent warzyw z gminy Błonie. Siedziba warszawskiego WKZ mieściła się w udostępnionym przez uczelnię i wyposażonym w telefon pokoju nr 4 (w pawilonie III) przy ul. Rakowieckiej 26/30, a biuro związkowe i punkt informacyjny obsługiwała Irena Megler, emerytowana pracownica Instytutu Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa. Od początku 1981 r. wydawano biuletyn pt. „Rola” redagowany przez mgr inż. Piotra Dąbrowskiego z IBMER i Michała Wójciaka, studenta SGGW z Nasielska.

Głównym zadaniem tymczasowych władz NSZZ RI „Solidarność” kierujących związkiem do zjazdów statutowych była budowa struktur terenowych. W marcu 1981 r. organizacja związkowa w stołecznym województwie warszawskim liczyła około dwóch tysięcy członków z 17 gmin i miast, w ciągu następnych miesięcy powiększając swój stan. Po rejestracji związku przeprowadzono statutową kampanię wyborczą we wszystkich ogniach. Ewidencja członkowska wykazała, że do związku należało w tym czasie 9 114 osób zrzeszonych w 310 kołach wiejskich i miejskich w 37 jednostkach administracyjnych szczebla podstawowego spośród 58 w województwie, w którym było 52 tysiące indywidualnych gospodarstw rolnych. Na zjeździe wojewódzkim 5-6 grudnia 1981 r. w Warszawie szacowano dalszy wzrost szeregów do około 15 tysięcy osób. Osiągnięciem organizacyjnym była integracja bazy członkowskiej, pierwotnie wywodzącej się z dwóch nurtów związkowych (Samorządny Związek Producentów Rolnych i mniej liczny NSZZ Rolników „Solidarność Wiejska”). WKZ nie miał też takich kłopotów finansowych jak wiele województw w kraju.

W przeprowadzeniu zebrania założycielskiego w Zakroczymiu pomógł Michał Wójciak z biura związkowego przy ul. Rakowieckiej, przyjechał też przewodniczący warszawskiego WKZ Marian Wiak. Przewodniczącym Zarządu Miejsko-Gminnego NSZZ RI „Solidarność” został Janusz Byliński, a jego zastępcą Andrzej Łuszczewski; do czołowych działaczy zakroczymskich należeli Wiesław Bochenek, Krzysztof Domżała, Ryszard Jankowski, Lucjan Małkiewicz, Andrzej Pająk, Dariusz Panasiuk, Czesław Piasecki i Józef Zbońkowski. Związek liczył ponad 400 członków

skupionych w kilkunastu kołach, zarówno w mieście, jak i we wsiach sołeckich, zrzeszając około połowy zakroczymskich rolników, podczas gdy w skali kraju przynależność związkową deklarowało jedynie co czwarte gospodarstwo rolne. Zarząd, po wystąpieniu do naczelnika miasta i gminy Zakroczym Adolfa Rzewuskiego, otrzymał nieodpłatnie do użytku związkowego pokój w siedzibie urzędu, w którym odbywały się zebrania i dyżury członkowskie. Główną bolączką rolników było katastrofalne zaopatrzenie w materiały budowlane oraz sprzęt rolniczy i środki produkcji; komisją kontroli gminnych przydziałów kierował Grzegorz

Panasiuk, jednak jej skuteczność działania w sytuacji olbrzymiego deficytu wszelkich artykułów była czysto iluzoryczna. Zajmowano się też gospodarką ziemią.

Związkowcy z Zakroczymia utrzymywali bieżący kontakt z biurem WKZ w Warszawie. Zaangażowali się w obsługę zjazdu OKZ NSZZ RI „Solidarność” w Warszawie 12-13 września 1981 r., m.in. oferując u siebie noclegi dla kolegów z innych regionów Polski. Aktywnie włączyli się również w organizację zjazdu statutowego, wchodząc w skład Wojewódzkiej Komisji Wyborczej nadzorującej przebieg wyborów delegatów i władz miejsko-gminnych.

Czołowi działacze NSZZ RI „Solidarność” w 1981 r.

Zakroczym	Janusz Byliński, Czesław Piasecki, Józef Zbońkowski, Ryszard Jankowski, Bogdan Bogdański, Edward Rytel, Zdzisław Byliński, Bożena Paradzińska, Bronisław Głowacki, Adam Niewodzki, Jacek Rytel, Wojciech Rytel
Duchowizna	Ryszard Paradziński, Marianna Urbaniak
Gałąchy	Dariusz Panasiuk, Zbigniew Kuske, Grzegorz Panasiuk, Jan Osiecki, Hanna Osiecka, Krzysztof Tomaszewski, Janusz Tomaszewski, Edward Jaworski
Odpadki	Andrzej Łuszczewski, Roman Rocki, Krystyna Salamonowicz, Dariusz Gaczkowski, Zbigniew Gaczkowski
Ostrzykowitzna	Tadeusz Jankiewicz, Jerzy Jaworski, Kazimierz Nurzyński
Pieczoługi	Barbara Szadkowska, Andrzej Szadkowski
Błogosławie	Włodzimierz Mroziak
Emolinek	Ryszard Marzęcki
Henrysin	Andrzej Podgórski
Janowo	Wiesław Bochenek
Smoły	Andrzej Pająk, Krzysztof Domżała, Józef Drzazgowski
Strubiny	Andrzej Rocki, Sławomir Ibek
Swobodnia	Lucjan Małkiewicz
Trębki Nowe	Marek Podgórski
Wojszczyce	Zbigniew Iwanowski, Marek Wygryz
Wólka Smoszewska	Grzegorz Szymański
Zaręby	Mieczysław Iwanowski, Stanisław Budek

Strajk okupacyjny

Najbardziej spektakularną akcją związkową podjętą przez NSZZ RI „Solidarność” w Zakroczymiu był strajk okupacyjny w Wydziale Finansowym Urzędu Miasta i Gminy od 19 do 24 września 1981 r., który zorganizowano w ramach ogłoszonej przez OKZ ogólnopolskiej akcji protestacyjnej niepłacenia przez rolników III raty podatku gruntowego; protestowano w ten sposób przeciw przyjętym przez rząd wbrew zapisom porozumienia rzeszowskiego zasadom rozdziału Funduszu Rozwoju Rolnictwa.

Protest zakroczymski został uzgodniony i zorganizowany wspólnie z warszawskim WKZ, stanowiąc wsparcie dla grupy negocjacyjnej władz związku, kierowanej przez Gabriela Janowskiego. Bezpośrednią przyczyną wszczęcia akcji stało się wysyłanie od 16 września przez administrację terenową upomnień dla rolników, którzy nie wpłacili w terminie III raty podatku, oraz straszenie sekwestratorem.

Według związku protest podatkowy miał charakter statutowy i był legalny, więc władze nie miały prawa do stosowania jakichkolwiek represji wobec jego uczestników. W gminie Zakroczym nie wpłynęło 82 proc. należności podatkowych. Prezydium WKZ zażądało natychmiastowego wstrzymania wysyłania zawiadomień i naliczania odsetek od niewpłaconych kwot, na co 17 września zgodzili się prezydent Jerzy Majewski i dyrektor Wydziału Finansowego Urzędu m. st. Warszawy Jerzy Napiórkowski.

Dyspozycje w tej sprawie nie dotarły do końca następnego dnia do Urzędu Miejsko-Gminnego w Zakroczymiu, dlatego w porozumieniu z WKZ w Warszawie zawiązany na tę okoliczność Miejsko-Gminny Komitet Protestacyjny proklamował strajk okupacyjny w pokoju referenta podatkowego dla dopilnowania, aby ustalenia z władzami stołecznymi zostały zrealizowane. Akcję rozpoczęło pięć osób: Byliński, Łuszczewski, Piasecki, Zbońkowski i Bochenek, do których dołączyli później inni członkowie związku. 19 września o godz. 8 z chwilą przybycia urzędników do pracy o proteście poinformowano pisemnie naczelnika



▲ Wśród pierwszych strajkujących byli Józef Zbońkowski (stoi na pierwszym planie) i Czesław Piasecki (poniżej)

i sąsiadujący z urzędem Komisariat MO w Zakroczymiu. Pracownicy mogli wykonywać zajęcia służbowe z wyjątkiem wypisywania i wysyłania upomnień, nad czym czuwało stale dwóch spośród strajkujących. Okupacji podlegał pokój Wydziału Finansowego, kasa, sala konferencyjna i pokój Zarządu Miejsko-Gminnego NSZZ RI „Solidarność”. Po godzinach pracy strajkujący pieczętowali pomieszczenia i pilnowali całego budynku.



▲ Wśród uczestników sesji m.in. Waldemar Laren, Feliks Wronka (weterynarz) i Bronisław Głowacki

Strajk w Zakroczymiu został ogłoszony przez WKZ jako strajk wojewódzki, uczestniczyli w nim także przedstawiciele innych gmin. Oczekiwano przede wszystkim zaprzestania represjonowania rolników, którzy przyłączyli się do akcji protestacyjnej wstrzymania płatności III raty podatku. Organizatorzy zapowiadali, że są zdecydowani, by co tydzień zajmować kolejny urząd w województwie. Ekipy związkowe wymieniały się co 24 i 12 godzin. Komitetem strajkowym kierował Andrzej Łuszczewski. Miasto zostało obstawione przez jednostki MO i ZOMO, nie było jednak prób interwencji. W miejscowym kinie dużą frekwencją cieszył się film „Robotnicy’80”, którego kopię strajkujący wypożyczyli z Wytwórni Filmów Dokumentalnych.

Pierwszego dnia do protestujących przybył przewodniczący WKZ Marian Wiak. Kolację w postaci pieczarek na gorąco przywieźli zakroczymscy producenci bracia Podgórcy. Nocowano na krzesłach i materacach. 20 września po odśpiewaniu Roty od godz. 8 nadawano komunikaty z informacjami o celach strajku, które redagował Dariusz Panasiuk. Tego dnia w Zakroczymiu odbywały się zorganizowane przez związek obchody 150. rocznicy obrad Sejmu i Senatu przed rozwiązaniem Rządu Narodowego w czasie Powstania Listopadowego; przez kilka dni września 1831 r. Zakroczym był wówczas stolicą Polski. Do reprezentowania organizatorów w uroczystościach został oddelegowany Janusz Byliński. Po mszy św. w klasztorze Kapucynów w historycznym refektarzu odbyła się uroczysta sesja Rady Narodowej Miasta i Gminy; na wniosek związkowców radni zmienili dawną nazwę rynku z placu Zjednoczenia Klasy Robotniczej na plac Lelewela. Przewodniczący zakroczymskiej NSZZ RI „Solidarność” poinformował zebranych o strajku okupacyjnym, wyjaśniając jego przyczyny. Część obecnych udała się potem pod gmach urzędu dla wysłuchania komunikatu i wyrażenia poparcia strajkującym.

W następne dni do Zakroczymia przyjechały delegacje z gmin Piaseczno, Pomiechówek i Błonie (21 września) oraz Babice Stare i Serock (22 września). Wizyty składali przedstawiciele mediów („Życia Warszawy”, „Trybuny Ludu”, Telewizyjnego Kuriera Warszawskiego i Polskiej Kroniki Filmowej), o proteście rolników informowało „Słowo Powszechne”.

Piątego dnia akcji 23 września doszło do rozmów w warszawskim ratuszu między kierownictwem WKZ a władzami wojewódzkimi, z udziałem reprezentanta strajkujących (Byliński); w pierwszej turze uczestniczył Gabriel Janowski. Jednocześnie trwały rozmowy w sprawie zakończenia protestu między OKZ a stroną rządową. Urząd stołeczny poprosił o czas na konsultacje z resortem rolnictwa, wobec czego omówiono inne sprawy nurtujące związkowców. Prezydent Majewski wstrzymał wysyłanie upomnień do rolników do czasu rozstrzygnięć na szczeblu centralnym; jak stwierdził, według niepełnych danych ponad połowa rolników (59,3 proc.) zapłaciła jednak podatek, w niektórych gminach nawet zdecydowana większość, np. w Piasecznie (79 proc.) czy Karczewie (86 proc.). Największy zasięg protest osiągnął w Zakroczymiu, gdzie należność uregulowało jedynie 18,9 proc. podatników, oraz w Grodzisku Mazowieckim (24 proc.), Tarcynie (24,1 proc.) i Błoniu (24,6 proc.), co niewątpliwie świadczyło o lokalnej sile wpływów związkowych. Prezydent udzielił pisemnych gwarancji, że wobec strajkujących w Zakroczymiu, jak i osób wspomagających nie będą stosowane żadne represje. Tego samego dnia po przyjęciu postulatów NSZZ RI „Solidarność” przez rząd akcja protestacyjna rolników została odwołana.

W ślad za tą decyzją o godz. 23 prezydium WKZ ogłosiło przerwanie strajku w Zakroczymiu. Okupujący opuścili zajmowaną część urzędu 24 września o godz. 8.20, przekazując budynek w takim stanie, w jakim go przejęli, co naczelnik potwierdził na piśmie. Na zakończenie odśpiewano hymn i Rotę oraz nadano ostatni komunikat nadzwyczajny, informując o pełnym sukcesie strajkujących rolników i decyzji komitetu strajkowego o odwołaniu protestu. Akcja w Zakroczymiu spowodowała wstrzymanie rozsyłania upomnień w województwie i przyspieszyła ustępstwo strony rządowej w rozmowach z OKZ.

Wyrazem docenienia organizatorów strajku były wyniki wojewódzkiego zjazdu wyborczego 5-6 grudnia 1981 r. w Warszawie. Organizacja zakroczymska była tam reprezentowana przez czterech delegatów (Byliński, Łuszczewski, Jankowski i Z. Iwanowski). Większe były jedynie struktury gminne w Błoniu (7 delegatów), Jabłonie (6) oraz w Babicach Starych, Górze Kalwarii, Radziminie, Tarczynie i Tułowicach (po 5 delegatów), a podobną jak w Zakroczymiu liczebność notowano w Czosnowie, Kampinosie i Prażmowie (po 4 delegatów). Do 10-osobowego Prezydium Zarządu Wojewódzkiego NSZZ RI „Solidarność” weszli dwaj reprezentanci Zakroczymia – Janusz Byliński, który otrzymał 65 głosów (na 76 głosujących), i Andrzej Łuszczewski (59 głosów). Po dwóch członków miały jeszcze tylko dwie gminy – Babice Stare i Błonie. Przewodniczącym został Gabriel Janowski. Wybrano także delegatów na zjazd krajowy, którego pierwszą turę zaplanowano na 16-18 stycznia 1982 r. w Warszawie.



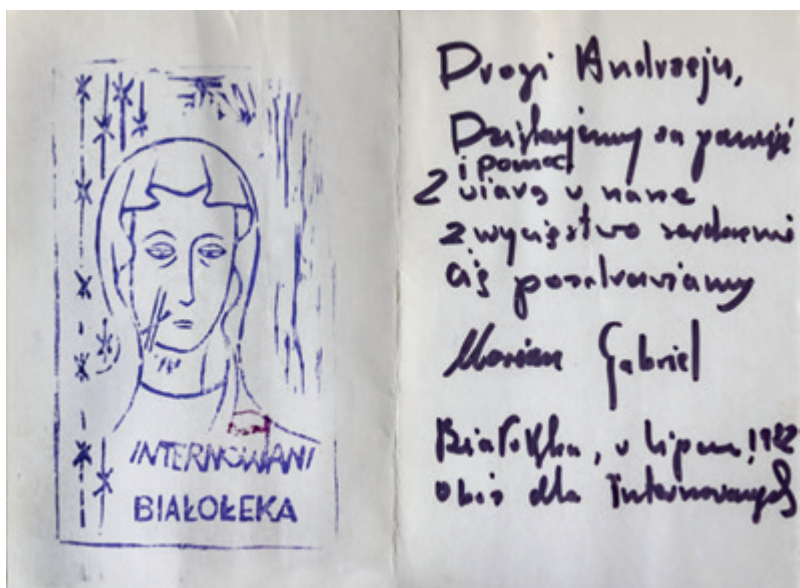
▲ Uroczysta sesja Rady Narodowej z okazji obchodów
▲ 150. rocznicy Powstania Listopadowego. Od lewej: Adolf Rzewuski – naczelnik Miasta i Gminy Zakroczym, Janusz Byliński – przewodniczący Zarządu Miejsko-Gminnego NSZZ RI „Solidarność” w Zakroczymiu i Andrzej Biernat – prelegent z Uniwersytetu Warszawskiego

W Prezydium Zarządu Wojewódzkiego NSZZ RI „Solidarność”, które ukonstytuowało się 7 grudnia 1981 r., Byliński został skarbnikiem, natomiast Łuszczewski był odpowiedzialny za informację. Funkcje te pełnili legalnie niespełna tydzień.

Stan wojenny – pomoc dla internowanych

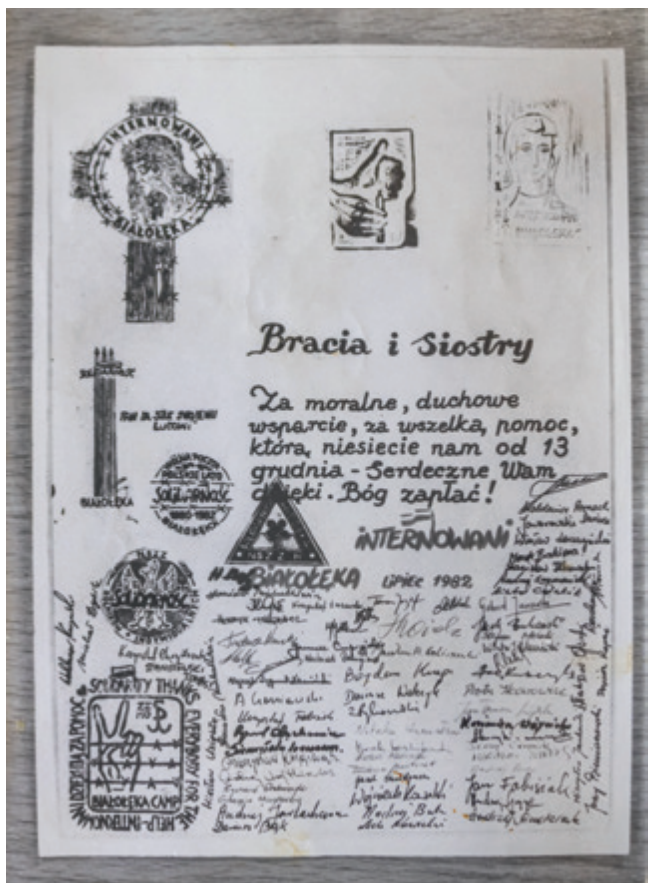
Wprowadzenie stanu wojennego przez władze PRL zaskoczyło „Solidarność” w całym kraju i nie inaczej było w Zakroczymiu. Gdy rankiem 13 grudnia 1981 r. Janusz Byliński odebrał wiadomość od Andrzeja Łuszczewskiego (telefony jeszcze działały), że „jest wojna”, sądził, że to żart kolegi będącego w dobrym humorze po imprezie imieninowej w Nowym Dworze Mazowieckim. Obaj – asekurowani przez Zdzisława Bylińskiego – niezwłocznie udali się do biura związkowego w urzędzie miasta i gminy, który był już obstawiony przez milicję i wojsko pod bronią. Przewodniczącemu zakroczymskiej „S” RI pozwolono na krótko wejść do pokoju, dzięki czemu udało mu się zniszczyć niektóre dokumenty, w tym listę strajkową, pozostałe zaś wyniósł w aktówce; siedziba związku została zapieczętowana. Z. Bylińskiego zabrano na komisariat, pobito i wypuszczono dopiero wieczorem.

Wszyscy czołowi zakroczymscy działacze NSZZ RI „Solidarność” otrzymali wezwania do stawienia się 17 grudnia w KM MO w Nowym Dworze. Wspólnie zdecydowano, by w wymaganych do podpisania oświadczeniach podkreślić prowadzenie działalności „zgodnie z prawem i statutem związkowym”. Łuszczewski, który jako jedyny nie podpisał żadnej deklaracji, otrzymał na piśmie czasowy zakaz opuszczania Zakroczymia.



▲ Obozowe pozdrowienia od Mariana Wiaka i Gabriela Janowskiego

Zawieszenie działalności związkowej przez władze stanu wojennego wytworzyło nową sytuację. Zebrani mimo obowiązującego zakazu członkowie prezydium Zarządu Miejsko-Gminnego NSZZ RI „Solidarność” (Byliński,



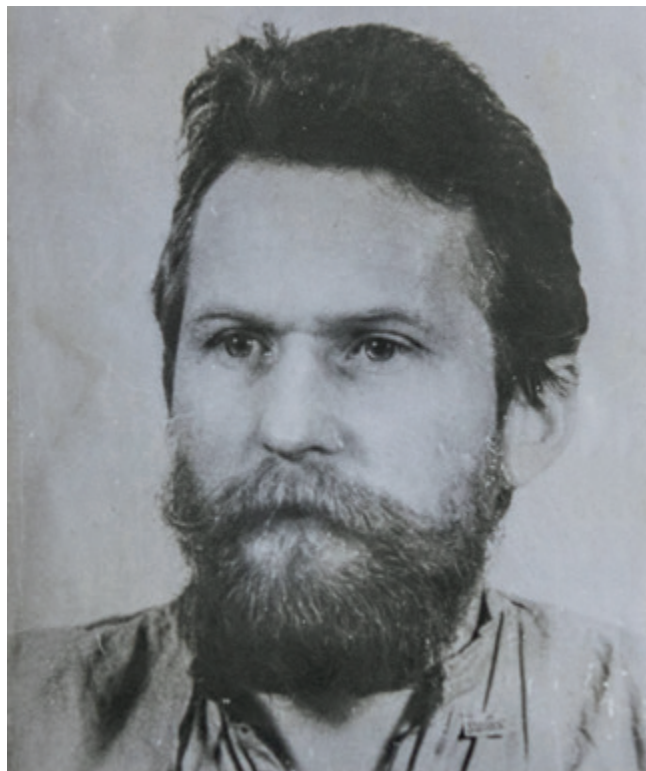
▲ Podziękowania od internowanych z Białoleki

Łuszczewski, Małkiewicz, Pająk i Zbońkowski) ustalili, że cały wysiłek związku powinien być skierowany na pomoc represjonowanym kolegom i ich rodzinom. Po nawiązaniu kontaktu z Ireną Megler okazało się, że SB nie od razu weszła do biura związkowego, dzięki czemu Michał Wójciak i Leszek Mirkowicz zdążyli ukryć dokumentację w pomieszczeniach SGGW, a następnie wywieźć ją z gmachu uczelni i umieścić u zaprzyjaźnionych osób. Walizka z uratowanymi w ten sposób papierami została przewieziona później do Zakroczymia i schowana najpierw w klasztorze ojców kapucynów, a potem w gospodarstwie Łuszczewskich, początkowo w starej stodole, skąd w obawie przed przeszkąniami SB zabrano ją i zakopano w sadzie wiśniowym; odpowiednio zabezpieczona, przetrwała w ziemi w dobrym stanie, a ocalone w ten sposób akta związkowe są dziś cennym materiałem archiwalnym.

Punktem kontaktowym dla działaczy „Solidarności” RI z województwa stołecznego, a nawet z całego kraju, stało się w stanie wojennym warszawskie mieszkanie Ireny Megler przy ul. Niskiej 23. Służyło przede wszystkim jako miejsce regularnych spotkań, podczas których następowała wymiana pochodzących z różnych źródeł informacji o skali represji wobec związku, odbywał się kolportaż podziemnych publikacji i zapadały ustalenia w sprawie podejmowanych akcji. Po internowaniu Gabriela Janowskiego, przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego NSZZ RI „Solidarność”, kierowanie związkiem przejęli członkowie Prezydium; spośród 10-osobowego grona zakazanej przez władze działalności nie podjęła tylko jedna osoba, a Byliński i Łuszczewski należeli do najaktywniejszych. Gremium stanowiące zespół kierowniczo-koordynacyjny było faktycznie znacznie szersze, obejmując także przedstawicieli Zarządu z różnych gmin województwa oraz doradców związkowych.

W pierwszych tygodniach i miesiącach stanu wojennego skoncentrowano się na świadczeniu pomocy żywnościowej dla uwięzionych i ich rodzin. Już w styczniu 1982 r. za pośrednictwem Stanisława Czartoryskiego, członka Prezydium Zarządu Wojewódzkiego, nawiązano ścisły kontakt z Prymasowskim Komitetem Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i Ich Rodzinom. Do „Komitetu na Piwniej” systematycznie dostarczano warzywa i owoce oraz wędliny wyrabiane z zakupionych u rolników tuczników; odbiorem produktów i ich dystrybucją w kościele św. Marcina zajmowały się Roma Szczepkowska, Hanna Fedorowicz i Hanna Szaniawska. W Zakroczymiu zorganizowano także 400 litrów benzyny na transport paczek żywnościowych do obozów internowania. Akcja pomocy największy zasięg przybrała w Gałachach, Swobodni, Janowie, Odpadkach, Ostrzykowiźnie, Duchowiznie i Smołach, a najbardziej ofiarni byli Pająk, Małkiewicz, Paradziński, Z. Kuske i A. Rocki. Byliński i Łuszczewski, którzy dostarczali zebrane wiktuały do Warszawy, na ich przewóz otrzymywali zaświadczenia wystawiane przez parafię i klasztor zakroczymski.

W kwietniu 1982 r. na Walnym Zgromadzeniu Przedstawicieli Spółdzielni Owocarsko-Warzywniczej „Zakroczym” w Nowym Dworze Mazowieckim Janusz Byliński domagał się podjęcia uchwał w sprawie odwieszenia NSZZ RI „Solidarność”, skoro bez przeszkód może działać jako stowarzyszenie Warszawski Związek Ogrodniczy, oraz w sprawie powrotu internowanych rolników. Prezes Stanisław Murawski zwrócił uwagę, że zebranie odbywa się w okresie stanu wojennego, za specjalnym zezwoleniem władz, dlatego też uchwały zaproponowane przez Bylińskiego nie mogą być podejmowane, „w przeciwnym razie miałyby osobliście duże nieprzyjemności”; delegaci nie poruszali więcej tego tematu. Relację z zebrania opublikowało „Słowo Powszechne”.



▲ Zdjęcie internowanego Gabriela Janowskiego

Pierwsza rocznica rejestracji NSZZ RI „Solidarność”

Mimo rygorów stanu wojennego grupa z Niskiej postanowiła przypomnieć rocznicę zarejestrowania związku, organizując Mszę św. w katedrze warszawskiej. W tej sprawie Józef Broniszewski, członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego NSZZ RI „Solidarność” odpowiedzialny za kontakty z Episkopatem, zgłosił się do bpa Władysława Miziołka, który zgodził się na celebrację rocznicowej uroczystości. Przygotowaniem jej oprawy wspólnie z Broniszewskim zajmowali się Byliński i Łuszczewski.

Działania te zostały zakłócone propagandowym posunięciem władz, które zdecydowały się zwolnić z internowania Jana Kułaję w świetle telewizyjnych kamer po jego spotkaniu z wicepremierem i prezesem NK ZSL Romanem Malinowskim. W reakcji na to wydarzenie grupa warszawska w specjalnym oświadczeniu stwierdziła, że „słusznie zostało potępione przez ogół społeczeństwa” i były przewodniczący związku od tej chwili może występować publicznie tylko jako osoba prywatna, a nie jako członek NSZZ RI „Solidarność”. „Związek nasz choć zawieszony, istnieje i będzie istniał w sercach i umysłach rolników” – oświadczone. „W całej Polsce pragniemy uczcić dzień 12 maja poprzez udział w uroczystych mszach św. W rocznicę rejestracji naszego związku będziemy modlić się za Lecha Wałęsę, o uwolnienie więzionych rolników, pracowników, studentów, o prawdziwą ugodę społeczną w naszym kraju i przywrócenie legalnej działalności wszystkich zawieszonych związków zawodowych. Uroczystości 12 maja odbędą się na terenie świątyń i będą miały charakter wyłącznie religijny”.

Stołeczna Służba Bezpieczeństwa próbowała uniemożliwić obchody rocznicowe. Głównych organizatorów wzywano na rozmowy ostrzegawcze i przesłuchania (m.in. 8 maja 1982 r. Bylińskiego), a 11 maja w przeddzień uroczystości internowano wiceprzewodniczących Zarządu Wojewódzkiego NSZZ RI „Solidarność” Tomasza Kamińskiego i Mariana Wiaka. Kamiński zdążył wcześniej przekazać sztandar związkowy gminy Jabłonna Łuszczewskiemu, który z pomocą księdza przewiózł go



▲ Katedra warszawska 12 maja 1982 r. Urszula i Józef Broniszewski z Karczewa (pośrodku u dołu zdjęcia), za nimi Józef Zbońkowski i Andrzej Łuszczewski (z pochylonymi głowami)

do katedry. Wobec groźby dalszych represji ze strony SB oraz interwencji u bpa Miziołka ministra Jerzego Kuberńskiego, kierownika Urzędu do Spraw Wyznań, ostatecznie do wystawienia sztandaru podczas mszy nie doszło.

Rocznicowej Mszy św. 12 maja 1982 r. o godz. 16.30 towarzyszyła napięta atmosfera, ponieważ wcześniej Stare Miasto było widownią starć z milicją i ZOMO podczas majowych manifestacji „Solidarność” (3 maja brali w nich udział Byliński i Łuszczewski); jeden z patroli wtargnął nawet do katedry w trakcie nabożeństwa, a na pl. Zamkowym milicjanci zatrzymali w tym czasie Grzegorza Przemyka z kolegami. Mszę św. odprawił i homilię wygłosił bp Władysław Miziołek. Delegacja związkowa złożyła wieńce na grobie Prymasa Tysiąclecia kard. Stefana Wyszyńskiego i pod tablicą ku czci Wincentego Witosa. Rolnicy (m.in. z Zakroczymia) czytali teksty liturgiczne i modlitwy wiernych, a aktorzy recytowali poezję



▲ Katedra warszawska 12 maja 1982 r. Bp Władysław Miziołek i ministrant Czesław Piasecki



▲ Delegacja zakroczymskich rolników z „Solidarność”. Z wieńcem stoją Józef Zbońkowski, Andrzej Łuszczewski i Lucjan Małkiewicz



▲ Pielgrzymka rolników do grobu ks. Jerzego Popiełuszki.

Ze związkowym sztandarem Andrzej Łuszczewski, po lewej Gabriel Janowski, po prawej Kazimierz Porębski i Piotr Dąbrowski

patriotyczną. Podczas śpiewu „Boże, coś Polskę” na zakończenie uroczystości uczestnicy wznosili ręce w geście zwycięstwa.

Upamiętnienie pierwszej rocznicy rejestracji NSZZ RI „Solidarność” mimo skąpych zapowiedzi zgromadziło w murach katedry działacze związkowych nie tylko z Mazowsza, ale z różnych stron kraju, dzięki czemu miało wymiar ogólnopolski. Było też okazją do pierwszego po kilku miesiącach spotkania, szerszej wymiany informacji i dyskusji na temat sytuacji i perspektyw wznowienia działalności związku. Nadana przez zachodnie media wiadomość o rocznicowej Mszy św. w Warszawie była ważnym przekazem, że „Solidarność” RI mimo ugodowej postawy jej lidera nie zamierza pogodzić się z zakazami władz stanu wojennego. Grupa warszawska, w której znaczące miejsce zajmowali przedstawiciele Zakroczymia, organizowała od tamtąd kościelne obchody związkowego święta 12 maja rokrocznie aż do upadku PRL. W kolejnych latach ich miejscem była katedra (1983, 1984), kościoły św. Stanisława Kostki (1985, 1987) i św. Aleksandra (1986) oraz ponownie katedra (1988, 1989). Co roku SB usiłowała przeciwdziałać uroczystościom, które stawały się manifestacjami trwania rolników przy „Solidarności”. Regularnie przeprowadzano rozmowy profilaktyczne z działaczami i prewencyjne zatrzymania najaktywniejszych, na przykład w 1988 r. na rozmowę „ostrzegawczo-dyscyplinującą” wezwano Bylińskiego, natomiast Łuszczewski ukrył się i uniknął zatrzymania.

W strukturach konspiracyjnych

Antysolidarnościowe restrykcje władz powodowały, że niektórzy pozostali na wolności czołowi działacze związku przystąpili do organizowania akcji i struktur podziemnych. Jednym z pierwszych był Piotr Baumgart ze Szczecina, zastępca Kułaja i jego konkurent do przywództwa, który już w marcu 1982 r. opuścił obóz odosobnienia.



▲ Zdzisław Byliński z nadajnikiem Radia „Czujajka”

„Solidarności Wiejskiej”. Na spotkanie w Poznaniu, które odbyło się 25 maja 1982 r. w mieszkaniu rodziców Baumgarta, wydelegowano Andrzeja Łuszczewskiego.

W rezultacie ogłoszono powołanie Tymczasowego Komitetu Koordynacyjnego Grupy Działaczy NSZZ RI „Solidarność”, czyli „kierownictwa w podziemiu na czas wojenny”. Zdezawuowano Kułaja jako przewodniczącego związku, uznając za duchowego przywódcę całego ruchu „Solidarności” Lecha Wałęsę. Utworzono cztery makroregiony związkowe i zaprzysiężono ich koordynatorów oraz koordynatora krajowego; przysięgę złożył również Łuszczewski, przybierając pseudonim organizacyjny. Wydano komunikaty i odezwę do rolników na Święto Ludowe. Komitet liczył kilkanaście osób i był od początku infiltrowany przez SB, która nie dopuściła już do kolejnego zebrania, internując ponownie inicjatora całego przedsięwzięcia i likwidując je w zarodku. Doświadczenie to wskazywało, że prowadzenie przez rolników nawet w małej grupie działalności stricte konspiracyjnej ma niewielkie szanse powodzenia.

Z większą ostrożnością potraktowano więc kolejną inicjatywę budowy podziemnej organizacji na wzór okupacyjny, z którą wystąpił Józef Teliga, podczas II wojny światowej żołnierz AK, a w stanie wojennym ukrywający się członek władz krajowych „Solidarności” RI. Jego koncepcja organizowania oporu rolników nie wzbudziła w Warszawie zaufania, zwłaszcza że Teliga nie wykluczał stosowania akcji przemocowych, m.in. proponując karanie zdrajców i donosicieli. Po dyskusji we własnym gronie uznano ten model konspiracyjny, którego jedynym zwolennikiem był wówczas Łuszczewski, za nieprzystający do wiejskich realiów w PRL. Jak wskazywano, największe możliwości ograniczonego działania dawało oparcie kościelne.

Nie mając doświadczenia w tego rodzaju działaniu, zajmując się zaś kolportażem podziemnej prasy, Łuszczewski

W porozumieniu z Baumgartem z propozycją utworzenia zakonspirowanej organizacji związkowej zgłosił się w Warszawie Zdzisław Ostatek, znany działacz

już wcześniej zgłosił się po radę do o. Benignusa Sosnowskiego. Zakonnik wskazał w klasztorze skrytkę na „bibułę” i archiwum, polecił też do pomocy Jerzego Kabacińskiego, pracownika Ośrodka Apostolstwa Trzeźwości i redaktora pisma „Trzeźwymi bądźcie”. Drukarnię klaszorną wykorzystywano potem do wydawania i powielania komunikatów i różnego rodzaju materiałów związkowych.

Spotkania grupy warszawskich działaczy NSZZ RI „Solidarność” z punktu widzenia władz były nielegalne,

wymagały więc dobrego umiejscowienia. Na mieszkanie Ireny Megler SB dokonała przypadkowego najścia w trakcie związkowego obradowania (z udziałem m.in. Bylińskiego i Łuszczewskiego) 5 kwietnia 1982 r. Wprawdzie wylegitymowano jedynie parę osób, konieczna była jednak zmiana miejsca. Spotykano się potem w mieszkaniach Krystyny Kapuzy i Danuty Szczepańskiej przy ul. Kruczej 51 oraz u Krystyny Czarторыskiej na Mokotowie.

Pierwsze dożynki jasnogórskie

Latem 1982 r. Józef Broniszewski wysunął pomysł zorganizowania ogólnopolskiego spotkania rolników na Jasnej Górze z okazji jubileuszu 600-lecia obecności cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Zamierzenie to zaakceptował bp Władysław Miziołek, który jako przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ogólnego ustalił termin pielgrzymki na pierwszą niedzielę września i zaproponował, by nadać jej formę kościelnych dożynek. Polecił też opracowanie programu uroczystości i jej przygotowanie od strony technicznej w uzgodnieniu z ks. prałatem Bogusławem Bijakiem.

Szybko nawiązana współpraca z dyrektorem Wydziału Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej Warszawskiej zaowocowała ustaleniem założeń programowych, które zyskały aprobatę Prymasa Polski abpa Józefa Glempa. Ważną rolę w organizacji dożynek przypadło przedstawicielom Zakroczymia: Łuszczewski wraz z Kabacińskim w porozumieniu ze stróżami sanktuarium ojcami paulinami zadbał o zabezpieczenie miejsca celebry i sformowanie służby porządkowej, natomiast Byliński zajmował się oprawą liturgiczną sumy dożynekowej. Zaproszenie do udziału w jasnogórskim jubileuszu, które do mieszkańców wsi skierował Prymas, odczytano we wszystkich świątyniach w kraju.



▲ Na spotkaniu przed dożynkami w Częstochowie w 1983 r. Po lewej w górnym rzędzie Jerzy Kabaciński i Leszek Mirkowicz, po prawej Gabriel Janowski, Andrzej Łuszczewski, o. Dariusz Sosnowski, Piotr Dąbrowski. Pośrodku siedzą Ewa Violetta Kozłowska, Alicja Kabacińska z córeczką Karoliną, Kazimierz Porębski, Eligiusz Sieklicki i Krzysztof Domżała



▲ Częstochowa 5 września 1982 r. Wśród celebransów sumy dożynekowej bp Ignacy Tokarczuk (pierwszy z prawej) – autor porywającej homilii do 300 tysięcy rolników



▲ Częstochowa 4 września 1983 r. Na pierwszym planie Waldemar Kozłowski i Zdzisław Byliński, po prawej bp Jan Gurda – pierwszy przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Rolników



▲ Janusz Byliński – lektor dożynkowych czytań liturgicznych



▲ W podobnej roli Bogdan Bogdański

W niedzielę 5 września w Częstochowie zgromadziło się około 300 tysięcy wiernych, a delegacje z całej Polski przywiozły wspaniałe wieńce dożynkowe. Była to więc jedna z największych manifestacji religijno-patriotycznych w stanie wojennym i w ostatniej dekadzie PRL w ogóle.

Entuzjastycznie przyjęto wystąpienie przedstawiciela rolników Leszka Mirkowicza z grupy warszawskiej, który mówił o idei „Solidarności” i chłopskiej godności. Oreadzie do zebranych wystosował Jan Paweł II, a porywająca homilię poświęconą prawdzie i wolności oraz sytuacji polskiego rolnictwa wygłosił bp Ignacy Tokarczuk z Przemysła. Rolnicy ze stołecznej „Solidarności” czytali piękne modlitwy specjalnie napisane dla nich przez ks. Józefa Zawitkowskiego i Barbarę Sadowską, a aktor Krzysztof Kolberger recytował strofy Stanisława Wyspiańskiego. Złożono jubileuszowe wotum (dwa szczerzółte kłosa w kształcie litery „V” złożone białą-czerwoną szarfą z napisem NSZZ RI „Solidarność”) wykonane według projektu Jacka Federowicza i odśpiewano „Boże, coś Polskę” z potężnym błaganiem „Ojczyznę wolną, racz nam wrócić, Panie”.

„Jasnogórskie dożynki prawdziwe” – pierwsze w PRL ogólnopolskie „święto plonów” o charakterze kościelnym, a nie świeckim – były dla władz ogromnym i przykrym zaskoczeniem. Ze szczególną zaciekłością oficjalna propaganda zaatakowała bpa Tokarczuka, któremu SB przypisała organizację całej uroczystości i uznała za inspiratora duszpasterstwa rolników. Na podożynkowym spotkaniu z działaczami „Solidarności” RI ordynariusz przemyski zachęcał bowiem do wykorzystania społecznego zapału wsi do działania na gruncie kościelnym.

Dożynki miały doniosłe znaczenie dla dalszego funkcjonowania „Solidarności” RI, pokazały bowiem, że idea związkowa mimo stanu wojennego trwa i cieszy się dużym poparciem, którego nie oczekiwali nawet organizatorzy z grupy warszawskiej. Dożynki wpisały się też w kalendarz częstochowskich świąt stanowych, zapoczątkowując piękną tradycję ogólnopolskiego dziękczynienia Bogu za plony u Królowej Polski na Jasnej Górze, trwającą aż do dzisiaj. Działacze NSZZ RI „Solidarność” z Mazowsza odpowiadali za organizację uroczystości dożynkowych w Częstochowie jeszcze w następnych paru latach (do 1985 r.).

Rozmowy z biskupami

Częstochowska pielgrzymka mieszkańców wsi stała się wydarzeniem, które zadecydowało o postawie Episkopatu Polski w ostatnich miesiącach 1982 r. Już wcześniej wysuwano różne koncepcje utworzenia przez Kościół nowej struktury przeznaczonej dla środowiska wiejskiego, a po dożynkach władze ostrzegały biskupów, że w ramach organizacji kościelnej próbuje się „pod płaszczykiem duszpasterstwa rolników” odtworzyć działalność „Solidarności” RI. Kwestia ta wymagała pilnego rozwiązania, bowiem 8 października 1982 r. nastąpiła likwidacja związków zawodowych.

W tej sytuacji grupa warszawska, która pozostawała w stałym kontakcie z ks. Bijakiem, rozjechała się po Polsce, składając wizyty biskupom w diecezjach, by zyskać ich poparcie; w akcji tej wzięli udział także przedstawiciele Zakrocymia. 18 listopada 1982 r. działaczy i doradców stołecznej „Solidarności” rolniczej przyjął Prymas Glemp, któremu przedstawiono prośbę o objęcie rolników opieką Kościoła. Dwa tygodnie później, gdy 189. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski potępiła rozwiązanie przez władze PRL „Solidarności”, na wniosek bpa Ignacego Tokarczuka podjęto decyzję o utworzeniu Komisji ds. Duszpasterstwa Rolników. Przed obradami biskupów 30 listopada oraz po obradach 6 grudnia 1983 r. rolnicy spotkali się z ks. prałatem Bogusławem Bijakiem. Przewodniczącym

Komisji został bp Jan Gurda, sufragan kielecki, którego wybrano na następnej konferencji 23 lutego 1983 r.

Gdy Komisja Episkopatu Polski powoli przystępowała wiosną 1983 r. do budowy sieci referentów diecezjalnych i konstruowania programu działania, zakroczymscy związkowcy już wzięli sprawy w swoje ręce.

2 lutego 1983 r. w klasztorze ojców kapucynów zawiązała się jako jedna z pierwszych w Polsce Duszpasterska Wspólnota Rolników (DWR), która wkrótce stała się modelowym przykładem wdrażania zasad katolickiej nauki społecznej w swoim środowisku. W łączności z Kościołem podjęto pracę na rzecz odnowy polskiej wsi, zarówno w kształtowaniu formacji moralnej i religijnej, jak i na płaszczyźnie zawodowo-społecznej, kulturalnej, edukacyjnej i patriotycznej.

Główne kierunki podejmowanej aktywności zostały zaprezentowane w piśmie „Nasz Gościniec”, które zaczął wydawać ks. Bijak. W opracowaniu programu działania wziął udział lider warszawskiej NSZZ RI „Solidarność” Gabriel Janowski, który po powrocie z internowania zaangażował się w duszpasterstwo rolników.



▲ Jasna Góra 5 września 1982 r. Janusz Byliński, bp Ignacy Tokarczuk, Stanisław Czaratoryski

Duszpasterska Wspólnota Rolników

Wielkim atutem zakroczymskiej DWR była ścisła więź z klasztorem ojców kapucynów i ich Ośrodkiem Apostolstwa Trzeźwości. Zakonnicy sympatyzowali z „Solidarnością” i odznaczali się postawą patriotyczną. Zapewniali więc w swoich murach względne bezpieczeństwo (zdarzały się bowiem próby inwigilacji uczestników przez pracowników SB), świadczyli posługę duszpasterską i dawali możliwość nieskrępowanego odbywania spotkań oraz dobre warunki prowadzenia wszechstronnej działalności (np. wyposażenie w sprzęt audiowizualny, korzystanie z poligrafii). Dzięki większej samodzielności zakonu na gruncie kościelnym mogli też aktywniej niż duchowieństwo diecezjalne włączyć się w animowanie nowego kierunku społeczno-religijnego. Miało to istotne znaczenie zwłaszcza w początkowym okresie, bowiem ówczesny (do 1984 r.) ordynariusz płocki bp Bogdan Sikorski nie propagował duszpasterstwa rolników w parafiach.

Spotkania w klasztorze odbywały się co miesiąc i zaczynały niedzielą (bądź świąteczną) Mszą św. o godz. 9.30 (później o godz. 10) odprawianą zazwyczaj przez któregoś z ojców, który też głosił okolicznościową homilię; kapelanem DWR został o. Dariusz Sosnowski OFMCap. Oprócz niego liturgię sprawowali również inni ojcowie, najczęściej dr Florian Duchniewski, Benignus Jan Sosnowski, Edward Szelachowski i Edward Zaorski. Należy podkreślić czynny udział rolników i ich bliskich w oprawie liturgicznej (czytania mszalne, modlitwy wiernych, śpiew, dary ołtarza). Stałym punktem programu była też poezja i pieśń religijno-patriotyczna w wykonaniu znanych aktorów i artystów. W Zakroczymiu występowali m.in. Maria Homerska, Barbara Horawianka, Kazimierz Kaczor, Katarzyna Łaniewska, Leon Łochowski, Hanna Skarżanka, Danuta Szaflarska, Piotr Szczepanik, Mieczysław Voit, Krzysztof Wakuliński.



▲ Zakroczym 2 lutego 1983 r., pierwsze spotkanie Duszpasterskiej Wspólnoty Rolników. Roman Rocki (po lewej) i państwo Drzazgowscy, nad nimi prof. Zbigniew T. Wierzbicki

Na spotkania zapraszano prelegentów, którzy prezentowali szeroki wachlarz tematów dotyczących głównie bieżących problemów. Wykład inauguracyjny 2 lutego 1983 r. socjolog prof. Zbigniew T. Wierzbicki, doradca NSZZ RI „Solidarność”, poświęcił wspólnotom kościelnym. Związany również z „Solidarnością” RI Piotr Dąbrowski informował 18 września 1983 r. o rozmowach kościelno-rządowych w sprawie utworzenia Fundacji Rolniczej. Prawnik dr Stanisław Krukowski 2 lutego 1984 r. mówił o zbliżających się wyborach do rad narodowych, a historyk profesor Andrzej Ajnenkiel 11 listopada 1984 r. o odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Z kolei 2 lutego 1985 r. gościem DWR był Tadeusz Mazowiecki, który przedstawił społeczne nauczanie Jana Pawła II, zaś 20 kwietnia 1986 r. „felieton o przyczynach pijaństwa” w PRL miał Jacek Fedorowicz.



▲ Goście zakroczymskich rolników: Piotr Dąbrowski, Gabriel Janowski i prof. Andrzej Stelmachowski (po prawej)

Organizowano często pokazy filmów o treści religijnej (np. amerykański „Quo Vadis” czy „Jezus z Nazaretu” Zefirelliego) i dokumentalnej, sprowadzanych z zewnątrz („Nobel’83”) lub kręconych własnymi siłami przez Jerzego Kabacińskiego, Andrzeja Łuszczewskiego i Dariusza Panasiuka (relacje z dożynek i innych uroczystości). Urządzano także wystawy, np. 10 kwietnia 1983 r. na spotkaniu wielkanocnym prezentowano fotografie z wydarzeń lat 1980-1983, a 20 tysięcy złotych zebranych w skarbonce przekazano na pomoc represjonowanym. Z kolei 18 marca 1984 r. można było obejrzeć wystawę fotograficzną „Boże Narodzenie Chleba – Jasnogórskie dożynki prawdziwe 1982, 1983” przygotowaną przez Lecha Ścibor-Rylskiego, natomiast na spotkaniu opłatkowym 26 grudnia 1984 r. swe grafiki wystawiał Jacek Fedorowicz.

Zasługą zakroczymskich rolników z „Solidarności” było przywrócenie w parafiach rangi tradycyjnych dożynek kościelnych. 15 sierpnia 1983 r. po raz pierwszy zorganizowano dożynki dekanalne w Kroczewie, czym zajęli się komitet w składzie Janusz Byliński, Krzysztof Domżała, pani Iwanowska, Jerzy Kabaciński, Andrzej Łuszczewski i Andrzej Pająk.



▲ Marian Wiak, Kazimierz Porębski z żoną, mec. Bolesław Banaszkiewicz

Słowo powitalne wygłosił Janusz Byliński, akt zawierzenia Matce Bożej złożyła Stanisława Kołodziejska, przygotowano oprawę liturgiczną i wieńce. Odbływały się obrzędy święcenia pól i modlitw przy kapliczkach i wiejskich krzyżach, poprzedzone połową Mszą św., m.in. 3 lipca 1984 r. w Duchowiznie (procesję do pól prowadził ks. proboszcz Piotr Skóra), a 30 czerwca 1985 r. przy figurze na Gałachach II (Budy). Uroczystości obchodzono Boże Ciało; ołtarze DWR z symboliką solidarnościową i patriotyczną projektował Jerzy Kabaciński. Gdy w 1984 r. miejscowe władze zakazały procesji – decyzję w tej sprawie podjął naczelnik Miasta i Gminy Zakroczym Waldemar Majchrzak dwa dni przed świętem, prawdopodobnie w odwecie za bojkot wyborów do rad narodowych – uroczystość odbyła się na cmentarzu przyklasztornym.

Szczególnym wydarzeniem była druga pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny; rolnicy z Zakroczymia przygotowali noclegi dla gości z Gdańska. Janusz Byliński i Andrzej Łuszczewski w grupie działaczy z „Solidarności” RI wzięli udział w spotkaniu 17 czerwca 1983 r. z Papieżem w kościele Kapucynów w Warszawie, natomiast podczas papieskiej Mszy św. na Stadionie Dziesięciolecia grupa zakroczymska zajęła



▲ Mszę św. za Ojczyznę w klasztorze kapucynów koncelebrują ojcowie Edward Szlachowski, Benignus Sosnowski i Edward Zaorski



▲ Marianna Urbaniak (z domu Paradzińska), Anna, Adam i Edyta Niewodzcy, Aldona Głowacka, Stanisława Rocka



▲ Janusz Ryteł z córką, Małgorzata Łuszczewska, Dorota Wachol (Bylińska)

miejsca na szczycie trybuny w sektorze I/21, rozwijając wielki transparent z napisem „Duszpasterskie Wspólnoty Rolników”; wymachiwano też zielonymi chorągiewkami z literami „DWR”. Następnego dnia zakroczymianie udali się żukiem i 12 samochodami osobowymi do Niepokalanowa. W drodze z parkingu na miejsce celebry Andrzej Pająk i Jan Drzazgowski trzymali transparent z napisem „Rolnicy Zakroczymia Solidarni z Papieżem”, zaś Janusz Byliński i Andrzej Łuszczewski nieśli herb miasta; przed wejściem na plac SB odebrała transparent, zatrzymując też na pewien czas Pająka, który odzyskał rekwizyt dopiero po Mszy św.



▲ O. Dariusz Sosnowski, kapelan zakroczymskiej DWR



▲ Uczestnicy spotkań DWR w 1984 r. Od lewej stoją: Krzysztof Domżała, Cezary Paradziński, Grzegorz i Marzena Szymańscy, Edward Ryteł, Mariola Jabłońska, Grzegorz i Krystyna Panasiuk, Kinga Ryteł, Anna Bylińska, Krystyna i Ryszard Flis, Elżbieta Osiecka, Tadeusz Barylski, wyżej Janusz Ryteł, p. Figat, Edward Jaworski, Andrzej Łuszczewski, Lucjan Małkiewicz, Waldemar Kozłowski, Mieczysław Iwanowski, Aleksander Kozłowski, Irena Megler, Zofia Kozłowska, Bożena Morga, Zdzisław Byliński, Renalda Bylińska, Andrzej Pająk, Małgorzata Kozłowska, Jerzy Kabaciński, Jadwiga Bogdańska, Jadwiga Trzaskoma, Adam Niewodźki, Barbara Sroka, Alicja Kabacińska, Edyta Niewodźka, Zofia Kabacińska. Siedzą od lewej: Julian Jaworski, Ewa (Violetta) Kozłowska, Dorota Wachol (Bylińska) z Karoliną Kabacińską, Bożena Paradzińska z dziećmi, Bronisław Głowacki, Celina Osiecka, O. Dariusz Sosnowski, Jadwiga Jaworska, Jadwiga Ryteł, Krystyna Salamonowicz, na dole dzieci: Artur i Łucja Ryteł, trzy dziewczynki pp. Szymańskich, Monika Łuszczewska



▲ Warszawa 17 czerwca 1983 r. Grupa działaczy „Solidarności” RI po spotkaniu z Janem Pawłem II w kościele przy ul. Miodowej. Od lewej: Zdzisław Ostatek, Kazimierz Porębski, Marian Wiak, Wiktor Stasiak, Andrzej Łuszczewski, Janusz Rożek, Artur Balazs, Gabriel Janowski, ks. Bogusław Bijak, Leszek Mirkowicz, Wanda Pomianowska, Wojciech Piwnicki; niewidoczni Józef Ślisz i Janusz Byliński, który fotografował

W homilii wygłoszonej 18 czerwca 1983 r. w Niepokalanowie Jan Paweł II odniósł się do „uczestników duszpasterskich wspólnot rolników pracujących nad odnową wsi w łączności z Kościołem”, kierując do nich słowa Wincentego Witosa: „Chłop zachował w najgorszych chwilach ziemię, religię i narodowość”. Przebieg spotkania Ojca Świętego z mieszkańcami wsi filmował Dariusz Panasiuk, a Jerzy Kabaciński (wyróżniony przyjęciem Komunii św. z rąk Papieża) fotografował. Grupa zakroczymska wzięła również udział w spotkaniu rolników z Janem Pawłem II 10 czerwca 1987 r. w Tarnowie.

Regularnie każdego roku w pierwszą sobotę i niedzielę września organizowano wyjazdy na „dożynki prawdziwe” do Częstochowy. W 1985 r. z Zakroczymia wyjechały cztery autokary, w 1986 r. wynajęto mikrobusek i podróżowano samochodami prywatnymi, na Jasnej Górze eksponowano transparent z napisem NSZZ RI „Solidarność” Zakroczym. W 1987 r. z parafii zakroczymskiej pojechał jeden autokar



▲ Warszawa 17 czerwca 1983 r. Papieska Msza św. na Stadionie Dziesięciolecia. Od lewej: Bożena Morgia, Irena Wojańczykowska, Renalda Bylińska, Zdzisław Byliński, Ewa Morgia, Ryszard Morgia



▲ Niepokalanów 18 czerwca 1983 r. Transparent na Mszę św. z Papieżem niosą Andrzej Pająk i Krzysztof Domżała, przodem idą Dorota Wachol (Bylińska), Ewa V. Kozłowska i Małgorzata Kozłowska (Prus)



▲ Warszawa 17 czerwca 1983 r. Na Mszy św. na Stadionie Dziesięciolecia m.in. Aleksander Kozłowski, Zofia Kozłowska, Zdzisław Byliński, Janusz Byliński, Dorota Wachol (Bylińska), Ryszard Morgia, Waldemar Kozłowski



▲ Gdańsk 10 grudnia 1983 r. Delegacja „Solidarności” RI z gratulacjami dla laureata Pokojowej Nagrody Nobla, po lewej Ewa V. Kozłowska, Alicja Kabacińska i Irena Megler, wyżej stoją Jerzy Kabaciński, Artur Balazs, Andrzej Łuszczewski i Gabriel Janowski, drugi od prawej Józef Broniszewski

z pielgrzymami oraz 20-osobowa grupa własnym transportem. Zakroczymianie uczestniczyli również w dożynkach urządzanych przez duszpasterstwo rolników w Błoniu w ostatnią niedzielę sierpnia.

DWR podejmowała różnego rodzaju akcje pomocowe i społeczne. Oferowano w gospodarstwach pracę sezonową zwolnionym z powodów politycznych, zaopatrywano w warzywa i owoce dzieci uwięzionych działaczy „Solidarności”; w 1983 r. zakroczymianie otrzymali specjalne listy z podziękowaniami od Komitetu Prymasowskiego i ks. rektora Bronisława Dembowskiego za udział w organizacji kolonii. Nawiązano kontakt z działaczami „Solidarności” RI na Podhalu, organizując z ich pomocą kolonie w Zakopanem dla dzieci osób internowanych. Urządzano też choinkę dla dzieci z Zakroczymia; w 1985 r. rozdano 75 paczek „od św. Mikołaja”.

Przedstawiciele DWR nie zabrakło też w akcjach solidarnościowych, zarówno o charakterze lokalnym, jak i ogólnopolskim. W odpowiedzi na apel działaczy opozycji o otrzeźwienie narodu kilkadziesiąt osób ślubowało trzeźwość w intencji Ojczyzny.

W maju 1983 r. grupa zakroczymska uczestniczyła w pogrzebie Grzegorza Przemyka, w październiku i grudniu 1983 r. kilka osób (Łuszczewski, Alicja i Jerzy Kabaciński, Ewa V. Kozłowska, Zdzisław Byliński, Dariusz Panasiuk) brało udział w delegacji mazowieckich rolników do Gdańska z gratulacjami dla Lecha Wałęsy po otrzymaniu przez przewodniczącego „Solidarności” Nagrody Nobla. W lutym 1984 r. podpisywano list do Prokuratora Generalnego PRL w sprawie wykrycia morderców Piotra Bartoszcze; kilkadziesiąt osób podpisało w listopadzie 1985 r. apel o uwolnienie więźniów politycznych; wcześniej wezwano do bojkotu wyborów do Sejmu PRL. Organizowano sprzeciw wobec zdejmowania krzyży w szkole podstawowej w Zakroczymiu, umieszczonych tam procesyjnie w okresie „Solidarności”; zbierano podpisy rodziców dzieci, skierowano też list do Rady Państwa PRL.

Przedstawiciele Zakroczymia przekazywali swoje doświadczenia innym środowiskom wiejskim, na przykład 7 grudnia 1983 r. Janusz Byliński został zaproszony w tym celu przez rolników z Nasielska. Zakroczymianie regularnie uczestniczyli w rekolekcjach i dniach skupienia organizowanych od 1984 r. przez ks. Bogusława Bijaka i Komisję Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Rolników w Niepokalanowie, Magdalence i Wilanowie, w których brali udział liderzy tej formacji religijno-społecznej z całej Polski. Spotkania te służyły również wymianie informacji i naradom działaczy zdelegalizowanego NSZZ RI „Solidarność”.

W lipcu 1983 r. z wizytą na spotkaniu DWR w Zakroczymiu przebywał dziennikarz amerykański Bradley Graham, który opublikował potem artykuł o relacjach między Kościołem i rolnikami z „Solidarności” w „Washington Post”. W listopadzie 1984 r. spotkał się z nową wspólnotą mającą oparcie w klasztorze generał Zakonu Kapucynów o. Flavio Roberto Cerraro (przygotowano dla niego informację po włosku). W czerwcu 1985 r. odbyła się natomiast wizytacja bpa Romana Marcinkowskiego, sufragana z Płocka, który wysoko ocenił działalność religijno-społeczną zakroczymskich rolników, udzielając im błogosławieństwa i życząc, by byli solidarni. Informacja o DWR dotarła także do Watykanu, o czym podczas spotkania z Janem Pawłem II w grudniu 1986 r. przekonali się uczestnicy pielgrzymki z diecezji płockiej, w której wzięli udział Byliński i Łuszczewski.

W spotkaniach DWR uczestniczyło przeciętnie 100-200 osób. Niezastąpionym źródłem wiedzy o działaniach podejmowanych przez zakroczymian jest bogato ilustrowana fotografiami i dokumentami kronika z lat 1983-1986, którą



▲ Wizyta dziennikarza z „Washington Post”
(w środku, obok tłumacza)



▲ Spotkanie DWR w sali Ośrodka Apostolstwa Trzeźwości.
Wśród obecnych m.in. Bronisław Głowacki, Edward Jaworski,
Zbigniew Kuske, Jan Zbonikowski, Jerzy Jaworski, Józef Zbońkowski,
Stanisława Rocka, Zbigniew Gaczkowski, Roman Rocki

piśla Ewa V. Kozłowska; teksty redagowali głównie D. Panasiuk i Kabaciński.

W 1984 r. po raz pierwszy dożynki dekanalne odbyły się w kościele parafialnym w Zakroczymiu, a od objęcia w 1985 r. probostwa przez ks. Bronisława Sałkowskiego rolnicy byli tam częściej zapraszani. 15 sierpnia 1986 r. w dożynkach z udziałem około siedmiuset osób uczestniczyły delegacje z miasta i wsi (m.in. z Emolinka, Smoszewa, Trębek Nowych i Trębek Starych) oraz z województw płockiego i ciechanowskiego. Sumę dożynekową odprawił bp Roman Marcinkowski, na wieńcach nie brakowało emblematów zakroczymskiej „Solidarności” RI.

W piątą rocznicę DWR 2 lutego 1988 r. Msza św. w intencji Ojczyzny zgromadziła w kościele św. Józefa około trzystu osób. Na dożynkach dekanalnych w Zakroczymiu 15 sierpnia 1988 r. Janusz Byliński i Czesław Piasecki wywiesili transparenty z napisem „Boże błogosław naszej Solidarności” i „Powstaniemy – Solidarność”.

Symbolika solidarnościowa towarzyszyła też 11 listopada 1988 r. Mszy św. w intencji Ojczyzny w kościele parafialnym z udziałem około 250 osób; uczestnicy przeszli potem na rynek, by złożyć wieniec pod pomnikiem, głos zabrał Łuszczewski.

Blisko ks. Jerzego Popiełuszki

Od listopada 1982 r. grupa zakroczymska jeździła do kościoła św. Stanisława Kostki na Żoliborzu na msze za Ojczyznę, które odprawiał ks. Jerzy Popiełuszko; nagrywano, przepisywano i rozpowszechniano jego kazania patriotyczne. Dzięki Marii Homerskiej wkrótce zaowocowało to spotkaniem i znajomością z kapłanem „Solidarności” Huta Warszawa; do świątyni przywożono dary dla rodzin represjonowanych. Ks. Popiełuszko – syn białostockiej wsi wykorzystał doświadczenia „Solidarności” RI i wzorując się na dożynkach jasnogórskich we wrześniu 1983 r. zorganizował pierwszą pielgrzymkę ludzi pracy do Częstochowy.

Latem 1983 r. pod patronatem ks. Jerzego nawiązano bezpośrednie kontakty i współpracę z hutnikami, których reprezentowali działacze NSZZ „Solidarność” Karol Szadurski i Jacek Lipiński. Zaopatrywano pracowników w owoce i warzywa na zimę oraz wędliny przed świętami, a w rewanżu rolnicy otrzymali buty gumowe, odzież ochronną i drewno opałowe. Działacze „Solidarności” występowali w strojach hutniczych i ze sztandarem związkowym na dożynkach, rolnicy zaś dzielili się z nimi dożytkowym chlebem.

Bestialska śmierć ks. Jerzego z rąk funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa wstrząsnęła DWR w Zakroczymiu. 1 listopada 1984 r. na cmentarzu zakroczymskim odprawiono żałobną Mszę św. w intencji zamordowanego kapłana. Nocą wysoko na drzewach cmentarnych Łuszczewski z kolegą zawiesili transparent z napisem „Zabili niewinnego kapłana, ale nie zabiją ducha Solidarności”. W trakcie akcji z niepokojem zaobserwowali ruch na dole. Jak się okazało, w tym samym czasie swoje ulotki rozrzucała nieznana bliżej grupa podziemia. Jako Społeczny Ruch Oporu Zakroczym od jesieni 1984 r. do 1987 na powielaczu własnej produkcji wydała ona co najmniej 35 numerów gazetki o nazwie „Czubajka”/„Meteor” z podtytułem „Wolne słowo



▲ Ks. Jerzy Popiełuszko w kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu



▲ Pogrzeb ks. Jerzego Popiełuszki 3 listopada 1984 r. Zakroczymski wieniec niosą Zdzisław Byliński, Andrzej Łuszczewski i Małgorzata Kozłowska (Prus)



▲ Transparent na ogrodzeniu kościoła św. Stanisława Kostki na Żoliborzu



▲ Pozdrowienia od kapelana „Solidarności”



▲ Ogłoszenie o Mszy św. na cmentarzu w Zakroczymiu 1 listopada 1984 r.



▲ Msza św. na cmentarzu w Zakroczymiu 1 listopada 1984 r. W głębi wysoko na drzewie transparent z napisem „Zabili niewinnego kapłana, ale nie zabiją ducha Solidarności”, stoją w oddali Zdzisław Byliński i Ryszard Morga

– jutrzrenką wolności”. Zakonspirowaną grupę antykomunistyczną stanowili organista parafialny Jan Reniewicz, geodeta (b. sekretarz POP PZPR w Urzędzie Miasta i Gminy) Bernard Riabow i rolnik z „Solidarności” Józef Zbońkowski. Reniewicz podpisywał się pseudonimem „Zorza”; w przechowywaniu maszyny do pisania i przepisywaniu tekstów uczestniczyła m.in. Marianna Urbaniak z mężem. Wykorzystując swoje miejsce pracy (tj. kościół parafialny), Reniewicz prowadził kolportaż prasy i wydawnictw podziemnych otrzymywanych z Warszawy.

Delegacja DWR brała udział w czuwaniu przy świątyni żoliborskiej po porwaniu ks. Popiełuszki, oddała mu hołd po śmierci i uczestniczyła w pogrzebie 3 listopada 1984 r., składając na grobie dwa wieńce; na szarfach umieszczono napisy „Solidarność serc z ks. Jerzym – DWR z Zakroczymia” i „Przyrzekamy dobrem zwyciężać zło – NSZZ RI „Solidarność” z Zakroczymia”. Na ogrodzeniu kościelnym zawieszono transparent „Rolnicy żegnają ks. Jerzego”, pisany solidarycą. Zakroczym stał się strażnicą pamięci o kapłanie-męczenniku za wiarę i „Solidarność”. 11 listopada 1984 r. odprawiono w klasztorze Mszę św. w intencji Ojczyzny i śp. ks. Jerzego Popiełuszki, podczas której pieśń „Ojczyzno ma” śpiewał Leon Łochowski; własną kompozycję poświęconą kapelanowi „Solidarności” wykonała Alicja Kabacińska, natomiast Ewa V. Kozłowska przygotowała okolicznościową wystawę fotograficzną. W pierwszą rocznicę śmierci Renata Bylińska podzieliła się wspomnieniami o ks. Jerzym, obejrzano też poświęcony mu film. W maju 1985 r. obchody rocznicy rejestracji NSZZ RI „Solidarność” odbyły się w sanktuarium

na Żoliborzu, a w październiku rolnicy wspólnie z robotnikami czuwaliby przy grobie ks. Jerzego. Podczas dożynek dekanalnych w Kroczewie 15 sierpnia 1985 r. z udziałem około pół tysiąca osób w składanych przez rolników wienkach były portrety męczennika „Solidarności” wykonane ze zbóż i jarzębiny, z dołączonym napisem „Nie zapomnimy – „Solidarność” RI Zakroczym”; także kazanie było poświęcone zamordowanemu kapłanowi, a zebrane ofiary przeznaczono na budowę pomnika. Na Mszy św. w rocznicę rejestracji NSZZ RI „Solidarność” 10 maja 1987 r. w kościele św. Stanisława Kostki wywieszono transparent

„Nie lękajcie się, wszystko w naszych rękach – Solidarność Ziemi Zakroczymskiej”.

Andrzej Łuszczewski zaangażował się w sprowadzenie dzwonu „Jerzy”, pobłogosławionego 14 czerwca 1987 r. przez Jana Pawła II podczas wizyty w sanktuarium na Żoliborzu; jej przebieg filmowali Kabaciński z Łuszczewskim. Nakręcono również dwa filmy kasetowe o ks. Popiełuszcze („Imię moje Jerzy” i „Zaklęte rewiry”). We wrześniu 1987 r. rolnicy wzięli udział w pogrzebie na Żoliborzu ks. Teofila Boguckiego, a słowo pożegnalne w imieniu NSZZ RI „Solidarność” wygłosił Dariusz Panasiuk.

Tymczasowe Rady „Solidarności” RI

Zakroczymianie rokrocznie brali udział w stołecznych mszach upamiętniających rejestrację NSZZ RI „Solidarność”. Podczas manifestacji 11 maja 1986 r. po Mszy św. w kościele św. Aleksandra na pl. Trzech Krzyży Andrzej Łuszczewski niósł wieniec z napisem „Wincentemu Witosowi NSZZ RI „Solidarność” Zakroczym”, który złożył pod pomnikiem przywódcy chłopów.

Po decyzji władz PRL z lipca 1986 r. o amnestii i zwolnieniu więźniów politycznych podziemne struktury „Solidarności” przystąpiły do jawnej działalności. Z inicjatywy Ogólnopolskiego Komitetu Oporu Rolników 23 listopada 1986 r. w Warszawie została utworzona Tymczasowa Krajowa Rada Rolników „Solidarność”, której skład 29 marca 1987 r. uległ rozszerzeniu; na jej czele stanął Józef Ślisz. Działacze warszawskich reprezentował w tym gronie początkowo Marian Wiak, potem zaś dołączył Gabriel Janowski; 6 grudnia 1987 r. członkiem TKRR „Solidarność” został Andrzej Łuszczewski. Nowy organ związkowy funkcjonował bez zgody władz.

W ślad za powołaniem „krajówki” nastąpiło powolne odtwarzanie struktur NSZZ RI „Solidarność” w gminach i województwach. Już 24 marca 1987 r. jako pierwsza struktura w kraju na szczeblu gminnym powstała Tymczasowa Rada Rolników Indywidualnych Gminy Zakroczym, którą tworzyło siedem osób z DWR: Bogdan Bogdański, Andrzej Rocki, Lucjan Małkiewicz, Dariusz J. Panasiuk, Janusz Byliński, Grzegorz Szymański i Andrzej Łuszczewski. 30 marca Byliński w towarzystwie Szymańskiego przybył na posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, by poinformować o tym radnych, wręczył też Naczelnikowi Urzędu Miasta i Gminy pismo w tej sprawie. 31 marca milicjanci dostarczyli członkom nowo powstałej zakroczymskiej TRRI wezwania do stawienia się następnego dnia w Urzędzie. 1 kwietnia naczelnik Andrzej Buchalski przeprowadził z nimi rozmowy ostrzegawcze, a 3 kwietnia wydał zakaz prowadzenia działalności, uznając organizację za nielegalną i odmawiając współpracy. Rolnicy oświadczyli, że będą działać bez względu na podjęte decyzje władz; 30 kwietnia Urząd Miasta Stołecznego Warszawy podtrzymał zakaz, nie uwzględniając ich odwołań. Na dożynkach w Zakroczymiu 15 sierpnia 1987 r. Janusz Byliński poinformował zgromadzonych, że TRRI napotyka trudności administracyjne; jako przedstawiciel TRRI zabrał głos również na uroczystości dożynkowej rok później.

Podobnie jak w Zakroczymiu zareagowały stołeczne władze, gdy 10 maja 1988 r. do Urzędu Miasta stawiła się

Wojewódzka Rada Rolników „Solidarność” w Warszawie; trzech z dziewięciu jej członków wywodziło się z grupy zakroczymskiej (Byliński, Łuszczewski i Panasiuk).

Rada Rolników w Zakroczymiu 24 lipca 1987 r. wystosowała protest do Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej przeciwko podwyżce składek emerytalnych oraz cen środków produkcji rolnej, natomiast w lutym 1988 r. w kolejnym liście negatywnie oceniła politykę rolną państwa. Najgłośniejszą jednak akcją zakroczymian był tzw. protest cebulowy. Spór dotyczył nieodebrania 2,5 tys. ton cebuli (która zaczęła się psuć) zakontraktowanej przez Spółdzielnię u plantatorów oraz kwoty odszkodowania. Byliński, Łuszczewski, Bogdański i Szymański jako członkowie Spółdzielni Owocarsko-Warzywniczej „Zakroczym” wystąpili na zebraniu rejonowym z listem otwartym podpisanym przez wszystkich obecnych, jednak Zarząd i prezes twierdzili, że to inicjatywa niezgodna ze statutem. Także resort rolnictwa nie odpowiadał na interwencje sygnowane przez TRRI „Solidarność”, ponieważ minister Stanisław Zięba uważał je za polityczne. W rezultacie grupa związkowców pod przewodnictwem Janusza Bylińskiego udała się do siedziby ministerstwa, grożąc akcją protestacyjną (wyrzucenie cebuli na szosę gdańską, blokada bramy Spółdzielni ciężarówkami, a nawet okupacja gmachu przy ul. Wspólnej). Protestujących odwiedził 11 kwietnia 1988 r. podczas wiecu w Zakroczymiu przewodniczący TKRR „Solidarność” Józef Ślisz w towarzystwie Mariana Wiaka. Podczas drugiej wizyty w resorcie uzgodnienia z „grupą rolników” podpisał wiceminister Bolesław Maćkowiak. Pod presją producentów część cebuli skupiono, nie uzyskano natomiast większych odszkodowań.

Zakroczymska TRRI „Solidarność” 18 października 1988 r. poszerzyła swój skład z siedmiu do siedemnastu osób reprezentujących poszczególne dzielnice miasta i wsie na terenie gminy. Nowymi członkami zostali: Włodzimierz Mroziak (Błogosławie), Wiesław Bochenek (Janowo), Andrzej Pająk (Smoły), Marek Podgórski (Trębki Nowe), Andrzej Podgórski (Trębki Nowe), Marek Wygryz (Wojszczyce), Stanisław Budek (Zaręby), Mieczysław Iwanowski (Zaręby), Edward Jaworski (Gałachy), Zbigniew Kuzke (Gałachy), Kazimierz Nurzyński (Ostrzykowizna) i Andrzej Szadkowski (Pieczoługi). Radzie przewodniczył Janusz Byliński, wiceprzewodniczącym był Andrzej Łuszczewski, skarbnikiem Andrzej Rocki, a do prezydium wchodził jeszcze Wiesław Bochenek i Edward Jaworski. Rada postanowiła działać aż do przeprowadzenia wyborów do Zarządu Miejsko-Gminnego NSZZ RI „Solidarność” po przywróceniu legalności związkowi.

Utrata zaufania do Spółdzielni „Zakroczym” przyczyniła się do utworzenia przez rolników z „Solidarności” własnej firmy. Początkowo zamierzano powołać dużą spółkę „Ar Polski” (23 udziałowców) obejmującą prawie całe województwo, jednak władze ociągały się z jej zarejestrowaniem. W rezultacie zawarto umowę agencyjną ze spółką „Inar”, zakładając Agencję Handlowo-Usługową „Morga”, którą od grudnia 1988 r. prowadził Janusz Byliński z bratem Zdzisławem; skup cebuli odbywał się w gospodarstwie Andrzeja Łuszczewskiego. Była to pierwsza w gminie próba wprowadzenia konkurencji gospodarczej i demonopolizacji rynku. W odwecie w marcu 1989 r. Rada Nadzorcza pozbawiła Bylińskiego i Łuszczewskiego członkostwa „za działanie na szkodę Spółdzielni”; miesiąc później Walne Zebranie przywróciło im prawa członkowskie zdecydowaną większością głosów.

Obok działań jawnych w Zakroczymiu prowadzono kolportaż prasy podziemnej, uruchomiono także lokalną edycję podziemnego Radia „Solidarność” pod nazwą Radio „Czubajka”. Radiowe transmisje dla Społecznego Ruchu Oporu „Meteor Czubajka” nadawał Jacek Górski (pseudonim „Wiejski”) z Federacji Młodzieży Walczącej w Warszawie; również pierwsze audycje były nagrywane w stolicy. Dzięki kontaktom Andrzeja Łuszczewskiego ze Zbigniewem Romaszewskim do pracy na nadajniku przeszkolono Zdzisława Bylińskiego i inne osoby. Krótkie audycje przygotowywane w Zakroczymiu, poprzedzone radiowym sygnałem, emitowano zwykle w porze Dziennika Telewizyjnego, a do ich nagrywania głosu użyczali m.in. zaprzyjaźnieni hutnicy oraz rodziny działaczy NSZZ RI „Solidarność” (m.in. Renata Bylińska i Ewa Hołderna). Jednym z głównych autorów i realizatorów

zakroczymskich audycji był Jan Reniewicz; miejsca emisji często zmieniano, lokując nadajnik w prawie dziesięciu punktach miasta. Radio „Czubajka” nadawało potem w Nowym Dworze Mazowieckim.

W połowie 1987 r. z inicjatywy Gabriela Janowskiego zorganizowano Wydawnictwo „Chłopi”, staraniem którego ukazywało się pismo rolników „Słowo i Czyn”. Gazetka publikowała również teksty dotyczące działalności TRRI w Zakroczymiu. Wydawano ponadto materiały związkowe kolportowane w środowiskach „Solidarności” RI. Częścią wydawnictwa była firma fonograficzna „Video-Grunt”, którą kierował Łuszczewski; pracowali w niej Kabaciński i Małgorzata Bocheńska. Na kasetach magnetowidowych wykonywano nagrania audio i wideo dokumentujące działalność DWR i NSZZ RI „Solidarność”; kasety rozprowadzano też w kraju. Ogółem wyprodukowano kilkadziesiąt nagrań.

Po wybuchu protestów robotniczych w maju 1988 r. zakroczymska Rada Rolników wydała oświadczenie solidaryzujące się ze strajkującymi. Łuszczewski był jednym z uczestników spotkania na zaproszenie Wałęsy, podpisując następnie oświadczenie przedstawicieli różnych środowisk w sprawie sytuacji w kraju. Na Mszy św. w rocznicę rejestracji związku 12 maja 1988 r. w katedrze warszawskiej wywieszono transparent z napisem „Żądamy realizacji umów – NSZZ RI „Solidarność” Zakroczym”; intencje modlitewne czytał Dariusz Panasiuk, obecni byli m.in. Zdzisław Byliński, Andrzej Łuszczewski, Jacek Ryteł i Wiesław Bochenek.

Rolnicy świadczyli potem pomoc robotnikom strajkującym w sierpniu 1988 r., m.in. z Zakroczymia dostarczono trzy tuczniki.

„Okrągły stół” i wybory kontraktowe

Koncepcja rozmów „okrągłego stołu” od początku zyskała akceptację TKRR „Solidarność”, której głównym postulatem była reaktywacja związku. Ostatecznie do udziału w rozmowach dopuszczono tylko nieliczną grupę działaczy „Solidarności” RI, a sprawom rolnictwa nie nadano właściwej rangi. Jednym z uczestników obrad został Andrzej Łuszczewski, który znalazł się w podzespole ds. młodzieży. Jak stwierdził, zwołanie „stolika młodzieżowego” nie miało większego sensu, ponieważ młodzież ma takie same problemy jak starsi rodacy. Wbrew obawom władze bardzo szybko zgodziły się na ponowną rejestrację NSZZ RI „Solidarność”.

Pod koniec obrad 31 marca 1989 r. zakroczymska TRRI „Solidarność” wystosowała do Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej protest przeciwko manipulacjom politycznym władz, które „w dniach rozstrzygających o losach Polski” preferowały „papierową reprezentację wsi”, tj. Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Zwracano także uwagę na katastrofalną sytuację rolnictwa.

Podjęcie decyzji w sprawie legalizacji NSZZ RI „Solidarność” przyspieszyło odtwarzanie struktur związkowych

i umożliwiło zorganizowanie zjazdu krajowego zgodnie z uchwałą TKRR „Solidarność” z 4 grudnia 1988 r.; delegatów wybierano na zjazdach wojewódzkich. W województwie stołecznym zjazd reaktywujący działalność związkową odbył się 26 lutego 1989 r. w Błoniu z udziałem około stu przedstawicieli z gmin. Zakroczym reprezentowali m.in. Byliński, Łuszczewski, Panasiuk, Rocki i Szymański. Sprawozdanie Zarządu Wojewódzkiego NSZZ RI „Solidarność” w imieniu Prezydium przedstawił Kazimierz Porębski, który podkreślił, że zdelegalizowany w stanie wojennym związek funkcjonował nieprzerwanie przez cały okres od 6 grudnia 1981 r. Zebrani przedłużyli mandat tymczasowych władz Wojewódzkiej Rady Rolników „Solidarność”; przewodniczącym Zarządu w Warszawie pozostał Gabriel Janowski, jego zastępcami byli Marian Wiak i Kazimierz Porębski, a skarbnikiem Janusz Byliński (do 18 maja). Do Zarządu jako członkowie wchodzili m.in. Andrzej Łuszczewski i Dariusz Panasiuk. Wśród 13 delegatów wybranych na zjazd krajowy znaleźli się Byliński, Łuszczewski i Panasiuk.

Ciężar organizacji zjazdu krajowego spoczywał na organizacji warszawskiej, a w jego przygotowanie zaangażowany był m.in. Łuszczewski. Zjazd, który przeprowadzono w 18-19 marca 1989 r. w podziemiach stołecznego kościoła św. Zygmunta, nie miał charakteru wyborczego; przedłużono mandat Prezydium TKRR „Solidarność” i jego przewodniczącego jako struktur tymczasowych do rejestracji związku i wyborów statutowych. Ponowna

„Musimy wygrać wybory”
L. Wałęsa, rok 1989

SOLIDARNOŚĆ

JANUSZ BYLIŃSKI
jest moim kandydatem
na posła z okręgu nr 6
mandat nr 22

rejestracja NSZZ RI „Solidarność” nastąpiła 20 kwietnia 1989 r.

Związek włączył się na wszystkich szczeblach w kampanię Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” do wyborów kontraktowych. 23 kwietnia w Błoniu podczas wojewódzkiego spotkania z udziałem około dwustu rolników Janusz Byliński wyjaśniał zebranym założenia ordynacji i procedury wyborcze, poinformował też, że został kandydatem strony solidarnościowo-opozycyjnej do Sejmu PRL z okręgu Warszawa-Praga Północ; ze względu na „nie swój teren” obawiał się, że może nie uzyskać dużego

poparcia. Byliński, który był jednym z dwóch kandydatów z NSZZ RI „Solidarność” województwa warszawskiego (drugi – Gabriel Janowski startował do Senatu z Siedlec), odpowiadał następnie na pytania związkowców. Jednym z wymogów umieszczenia na liście wyborczej było zebranie trzech tysięcy podpisów.

Byliński nie pojechał 29 kwietnia 1989 r. na sesję zdjęciową do Gdańska z względu na pilne prace polowe. Jako jeden z nielicznych z „drużyny Wałęsy” nie miał więc plakatu wyborczego z przewodniczącym „Solidarności”. Szefem jego kampanii był Łuszczewski, który brał udział w pracach Warszawskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, będąc komisarzem wyborczym okręgu Warszawa-Praga Północ; okręg ten obejmował nie tylko stołeczną dzielnicę, ale także okoliczne miasta i gminy województwa stołecznego, w tym Zakroczym. Z inicjatywy rolników z „Solidarności” w Zakroczymiu również utworzono Komitet Obywatelski, którego głównym zadaniem było organizowanie w terenie kampanii na rzecz kandydatów strony solidarnościowej (m.in. zbieranie podpisów na listach, rozprowadzanie ulotek i plakatów, urządzanie festynów i spotkań), obsadzenie komisji wyborczych i kontrola przebiegu głosowania. Komitetowi przewodniczył Jan Reniewicz, a funkcję sekretarza pełnił Bernard Riabow.

W trakcie kampanii wyborczej członkowie Komitetu w swej tymczasowej siedzibie pełnili codziennie dyżury. Rozpoczęli je 27 kwietnia 1989 r. Elżbieta Osiecka i Edward Jaworski, do 18 czerwca dyżurowali kolejno (niektóre osoby kilkakrotnie): Jan Reniewicz, Zbigniew Byliński, Andrzej Byliński, Renata Bylińska, Czesław Piasecki, Maria Głabisz, Jadwiga Bogdańska, Zbigniew Kuske, Maria Ziółkowska, Jacek Orzechowski, Anna Osiecka, Marek Kozłowski, Adam Niewocki, Stefan Górecki, Wojciech Przybysz, Stanisław Żukowski, Kazimierz Nurzyński, Wiesław



▲ Warszawscy kandydaci (brak kilku osób) Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w wyborach kontraktowych 1989 r.

Od lewej: Andrzej Łapicki, Jerzy Dyner, Anna Radziwiłł, Andrzej Miłkowski, Maria Sielicka-Gracka, Zbigniew Janas, Władysław Findeisen i Janusz Byliński

Bochenek, Ireneusz Biernat, Maria Tokarska, Witold Głowacki, Krystyna Riabow, Robert Riabow, Krzysztof Domżała, Anna Bylińska, Zofia Reniewicz, Joanna Reniewicz, Marek Jankiewicz, Jacek Janczarek, Adam Stankiewicz, Mirosław Szalkiewicz.

Kandydatura Bylińskiego zyskała poparcie 11 592 osób, więcej niż ubiegających się o mandat poselski z innych okręgów w stolicy Andrzej Łapickiego, Zbigniewa Janasa czy Jacka Kuronia. W wyborach 4 czerwca 1989 r. przewodniczący zakroczymskiej „Solidarności” RI otrzymał 75,74 proc. oddanych głosów (ogółem 134 664), a „na własnym podwórku” poparło go 85 proc. głosujących. W Sejmie kontraktowym został początkowo wiceprzewodniczącym Komisji Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, a od 10 października 1989 r. jej przewodniczącym.

W nowej sytuacji społeczno-politycznej odtwarzanie struktur NSZZ RI „Solidarność” na terenie miasta i gminy Zakroczym nie napotykało przeszkód. Związek początkowo utrzymał stan liczebny z 1981 r., koła wiejskie istniały we wszystkich miejscowościach; zgłaszali się nawet nowi ludzie, o przyjęcie wystąpiło Koło Gospodyń Wiejskich. W pierwszych wyborach przewodniczącym Rady Gminnej NSZZ RI „Solidarność” Gminy i Miasta Zakroczym został Janusz Byliński, w skład prezydium weszli natomiast Witold Głowacki, Ryszard Marzęcki, Kazimierz Nurzyński i Andrzej Rocki; po uzyskaniu mandatu poselskiego i rezygnacji Bylińskiego z funkcji związkowych jego miejsce jako przewodniczący Rady Gminnej zajął Andrzej Łuszczewski. Zakroczymianie uczestniczyli w Wojewódzkim Zjeździe Delegatów NSZZ RI „Solidarność” 27 października 1989 r. w Jabłonie; delegatami byli Gustaw Budnicki, Ryszard Jankowski, Andrzej Łuszczewski, Czesław Piasecki, Andrzej Rocki i Grzegorz Szymański. Wzięli również udział w Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ RI „Solidarność” 15-17 grudnia 1989 r. w Krakowie-Mistrzejowicach; na przewodniczącego związku wybrano senatora Gabriela Janowskiego, zaś Andrzej Łuszczewski wszedł do Rady Krajowej, a następnie do jej Prezydium; na kolejnym zjeździe krajowym NSZZ RI „Solidarność” 20-22 marca 1992 r. w Jachrance ubiegał się o stanowisko przewodniczącego związku, przegrywając w III turze z Romanem Wierzbickim, którego zastępcą był od 29 kwietnia do 15 grudnia 1992 r.

W święto Wniebowzięcia NMP 15 sierpnia 1989 r. z inicjatywy DWR w kościele Świętego Krzyża w Warszawie odbyła się Msza św. w intencji rolniczej „Solidarności”; Liturgię sprawował bp Zbigniew Kraszewski, pozdrowienia do rolników skierował poseł Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego Janusz Byliński. Zakroczymscy rolnicy gościli na radiowej Mszy św. już w 1987 r. (na zaproszenie Leona Łochowskiego), dzieląc się dożynkowym chlebem z robotnikami i mieszkańcami Warszawy. Zapoczątkowało to w bazylice świętokrzyskiej tradycję dorocznych uroczystości dożynkowych przygotowywanych przez „Solidarność” RI z Mazowsza w święto Matki Bożej Zielnej, które odbywają się w tym miejscu nieprzerwanie aż do dzisiaj.

Powstanie rządu Tadeusza Mazowieckiego, którego zapleczem był Obywatelski Klub Parlamentarny, zasadniczo zmieniło postawę zakroczymskich działaczy NSZZ RI „Solidarność” wobec władz: po latach oporu i walki w PRL o przetrwanie nadszedł moment włączenia się do budowy niepodległego państwa. Janusz Byliński, który 14 września 1990 r. wszedł w skład rządu Tadeusza Mazowieckiego jako pierwszy solidarnościowy minister rolnictwa i gospodarki żywnościowej, a potem Andrzej Łuszczewski podjęli służbę na odpowiedzialnych stanowiskach

w centralnej administracji państwowej, aktywność związkową przenosząc w następnych latach na działalność polityczną i gospodarczą.

Po wyborach kontraktowych Komitet Obywatelski „Solidarność” w Zakroczymiu nie uległ rozwiązaniu, koncentrując się przede wszystkim na kontroli lokalnych władz i rozwiązywaniu miejscowych problemów; w sierpniu 1989 r. Komitet otrzymał lokal do użytkowania (wspólnie z NSZZ RI „Solidarność”). Obie organizacje wystąpiły do Rady Narodowej Miasta i Gminy o zmianę nazw zakroczymskich ulic, m.in. placu Zjednoczenia Klasy Robotniczej na plac Joachima Lelewela (wniosek w tej sprawie został jednogłośnie przyjęty już w 1981 r.,

WARSZAWSKIE BIURO WYBORCZE

Solidarność

KANDYDAT DO SEJMU

MANDAT NR 22
W OKRĘGU WYBORCZYM NR 6 WARSZAWA PRAGA PŁN.

JANUSZ BYLIŃSKI

Lat 37, żonaty, ma dwoje dzieci. Urodził się i mieszka w Zakroczymiu, ukończył Liceum Ogólnokształcące w Modlinie. Po studiach w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego – Akademii Rolniczej na Wydziale Ogrodniczym w 1975 roku podjął pracę na roli i do dziś prowadzi, wspólnie z bratem, dziesięciohektarowe gospodarstwo rolniczo-ogrodnicze.

Już w latach siedemdziesiątych stał w obronie praw chroniących grunty rolne. Działalność społecznie w Ośrodku Apostolstwa Trzeźwości Ojców Kapucynów w Zakroczymiu.

Ostatnio utworzył Agencję Handlowo – Usługową, łamiąc, jako jeden z pierwszych na terenie gminy, dotychczasowy monopol skupu płodów rolnych.

W 1980 r. działał na rzecz powstania niezależnych organizacji społecznych, Niezależnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Po rejestracji wybrano go przewodniczącym na terenie gminy. Zorganizował strajk okupacyjny rolników w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Zakroczymiu w obronie zawartych z rolnikami umów. Po pięciu dniach strajk zakończył się sukcesem.

W stanie wojennym organizował pomoc internowanym, więzionym oraz ich rodzinom.

W 1982 roku jest jednym z inicjatorów pierwszych ogólnopolskich katolickich dożynek na Jasnej Górze. Działalność w duszpasterstwie rolników w swojej diecezji i na forum ogólnopolskim.

Był jednym z założycieli Tymczasowej Rady Rolników „Solidarność” w Zakroczymiu.

PROGRAM WYBORCZY Janusza Bylińskiego:

1. Troska o przestrzeganie porządku prawnego, sprawiedliwości wobec wszystkich obywateli bez względu na wyznawany światopogląd, poglądy polityczne czy zajmowane stanowisko.
2. Działalność na rzecz demokratyzacji życia publicznego.
3. Ochrona, zwłaszcza młodzieży, przed patologiami społecznymi, szczególnie alkoholizmem, degradacją życia rodzinnego i społecznego.
4. W sferze gospodarczej jest zwolennikiem wolnego rynku, przełamania monopolu państwowego zaopatrującego rolnictwo (skupu, zaopatrzenia w środki produkcji rolnej itp.). W okresie przejściowym proponuje indeksację opartą na przeciętnym zbóżowym. Jest także zwolennikiem tworzenia warunków do powstania przetwórstwa rolno – spożywczego opartego na prywatnej inicjatywie.
5. Uważa, że swobodny obrót gruntami rolniczymi jest niezbędny do racjonalnego gospodarowania.
6. Domaga się telefonizacji całego kraju.

Drak 1.1. zaa.481/89 s.10000000. A-100

lecz nie został zrealizowany po wprowadzeniu stanu wojennego) oraz ul. Świerczewskiego na ul. Ojca Honorata Koźmińskiego. 10 września 1989 r. wybrano Zarząd Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w składzie: Jan Reniewicz – przewodniczący, Ireneusz Biernat – zastępca przewodniczącego, Adam Stankiewicz – ds. organizacyjnych, Jadwiga Bogdańska – skarbnik, Elżbieta Osiecka – sekretarz i sprawy personalne, Wojciech Przybysz i Robert Riabow – informacja i propaganda, Czesław Piasecki i Bernard Riabow – członkowie bez teki, Grzegorz Szymański – łączność z „Solidarnością” RI, Janusz Byliński

– członek honorowy, Andrzej Łuszczewski – członek. Komitet nie tylko współorganizował uroczystości religijno-patriotyczne w mieście, ale podjął także akcję pomocy na rzecz potrzebujących, przeprowadzając wywiady środowiskowe i zbiórki społeczne na cele charytatywne. W rezultacie jesienią 1989 i zimą 1990 r. kilkadziesiąt osób otrzymało zapomogi finansowe i artykuły spożywcze, a niemal sto rodzin dostało odżywki z tzw. darów.

W wyniku transformacji ustrojowej nowe uprawnienia uzyskał samorząd lokalny. Wielką zasługą Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” – wspólnie z Radą Gminną NSZZ RI „Solidarność” w Zakroczymiu – było przygotowanie kampanii i udział w pierwszych wyborach samorządowych 27 maja 1990 r. Przyjęto program wyborczy i rekomendowano w 17 z 18 okręgów kandydatów na radnych, spośród których jedenastu było rolnikami. Zdecydowana większość z nich uzyskała mandaty, chociaż nie brakowało bezpardonowych ataków przeciwników zmian popierających dotychczasowego naczelnika. W anonimowych ulotkach kierowanych do mieszkańców miasta i gminy zalecano: „Skreślajcie członków „Solidarności” bo inaczej jako burmistrz będzie nam grał „ORGANISTA”. Mimo to radnymi reprezentującymi „Solidarność” zostali: Emil Kostecki, Dariusz Gaczkowski, Andrzej Rocki, Marianna Urbaniak, Cezary Jaworski, Włodzimierz Majewski, Tadeusz Barylski, Adam Stankiewicz, Sławomir Ibek, Krzysztof Domżała i Mieczysław Iwanowski. Ponadto do Rady Miasta i Gminy weszli członkowie „Solidarności” startujący bez jej poparcia jak Edward Ryteł (z listy PSL) i Ryszard Marzęcki. Przewodniczącym Miejsko-Gminnej Komisji Wyborczej w Zakroczymiu był

Andrzej Łuszczewski, jego zastępcą Czesław Piasecki, a członkiem Jan Reniewicz.

Podczas pierwszej sesji nowo wybranej Rady Gminy 1 czerwca 1990 r. jej przewodniczącym został Sławomir Ibek. Tydzień później radni wybrali na pierwszego samorządowego burmistrza Zakroczymia Włodzimierza Iwanowskiego z Warszawy, rekomendowanego przez zakroczymską „Solidarność” RI i miejscowy Komitet Obywatelski „Solidarność”; o stanowisko to bez powodzenia starał się również Dariusz Panasiuk, który jednak nie miał poparcia głównej siły politycznej na terenie miasta i gminy. Wprowadzenie do nowych władz samorządowych własnych kandydatów zapewniło wpływ formacji solidarnościowej na kształt zachodzących przemian; wewnętrzne kontrowersje wywołała natomiast obsada stanowiska kierownika Urzędu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim. Rada Gminna NSZZ RI „Solidarność” Gminy i Miasta Zakroczym 26 sierpnia 1990 r. wycofała swój udział w działalności Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, uznając, że jego cel został osiągnięty. Zarząd Komitetu stwierdził 24 października 1990 r., że wykonano podstawowe zadania, jakimi były wybory do parlamentu i samorządu lokalnego, dlatego Komitet Obywatelski „Solidarność” z dniem 1 listopada 1990 r. postanowiono rozwiązać. Środki pieniężne (460 tys. zł) przekazano Komitetowi Rodzicielskiemu przy Szkole Podstawowej w Zakroczymiu z przeznaczeniem na dofinansowanie obiadów dla dzieci najuboższych. „Możemy wyrazić swoją radość z faktu położenia podwalin pod demokratyczną Polskę” – napisano na zakończenie działalności.

Twierdza Zakroczym

Wraz z końcem PRL, którego symbolicznym wyrazem było przywrócenie historycznej nazwy państwa Rzeczpospolita Polska w ostatnim dniu 1989 r., powoli dobiegała kresu również działalność Służby Bezpieczeństwa wymierzona w opozycję solidarnościową. Ostatnie dokumenty dotyczące kontroli duszpasterstwa rolników i struktur NSZZ RI „Solidarność” w województwie stołecznym, w tym także w Zakroczymiu – które prowadzono od 1985 r. w ramach sprawy obiektowej o kryptonimie „Festyn” – zniszczono 13 grudnia 1989 r.

Zachowana część akt tej sprawy pozwala w znacznej mierze poznać działania operacyjne funkcjonariuszy SB z tego okresu. Do rozpracowania środowiska zakroczymskiego przystąpiono zapewne jeszcze w ostatnich miesiącach 1981 r. i kontynuowano je w stanie wojennym, brak jednak dokumentacji na ten temat. Inwigilacja duszpasterstwa rolników wynikała ze stanowiska władz PRL, a szczególną gorliwością w atakowaniu tego kierunku religijno-społecznego wyróżniało się kierownictwo ZSL. W 1985 r. w „Dzienniku Ludowym” stwierdzano wprost, że w duszpasterstwie rolników uczestniczą „najbardziej ekstremalnie działacze świeccy byłej „Solidarności” RI, ludzie często dalecy od spraw religii, którzy cynicznie traktują tę formę, jako okazję do kontynuowania swej dawnej opozycyjnej działalności

politycznej pod skrzydłami Kościoła”. „W świątyniach Krasiczyna, Rzeszowa, Stalowej Woli, Zakroczymia czy Magdalenki w ramach duszpasterstwa rolników odbywają się antypaństwowe wiece polityczne” – pisano. Zadaniem SB była więc kontrola i likwidacja tych zagrożeń dla systemu socjalistycznego.

W ocenie MSW w Zakroczymiu funkcjonował jeden z najprężniejszych ośrodków duszpasterstwa rolników w kraju, największy w województwie stołecznym i w diecezji płockiej. DWR według danych SB skupiała w 1986 r. „20 członków i około 150 sympatyków”, później stan liczebny szacowano na „około 60 członków i około 350 sympatyków”, podczas gdy drugi warszawski ośrodek w Błoniu liczył jedynie 20 osób, „w tym pięciu aktywistów”. Rozpracowaniem środowiska solidarnościowego na wsi w ramach sprawy obiektowej „Festyn” zajmował się kpt. Paweł Dawidowicz, starszy inspektor Wydziału VI Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych, a zakroczymską DWR nadzorował por./kpt. Zbigniew Bochenek, zastępca szefa RUSW ds. SB w Nowym Dworze Mazowieckim.

Po utworzeniu jawnej TRRI „Solidarność” w Zakroczymiu nowodworska SB prowadziła sprawę operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Rada”. Z rozpoznania SB wynikało, że oprócz członków Rady na terenie gminy „w organizacji i przebiegu prosolidarnościowych imprez” brało udział około 20 rolników. Funkcjonariusze zwracali „szczególną uwagę operacyjną na osoby znane z prezentowanych negatywnych postaw politycznych

w środowisku wiejskim”, do których już wcześniej zostali zaliczeni zakroczymscy liderzy Janusz Byliński i Andrzej Łuszczewski, kontrolowani w ramach tzw. kwestionariuszy ewidencyjnych o kryptonimach „Benignus” i „Damazy”. Później do grona objętych przez SB tą formą rozpracowania dołączyli Czesław Piasecki (KE „Ogrodnik”), Dariusz Panasiuk, Grzegorz Szymański, Bogdan Bogdański i Andrzej Rocki. Za niebezpiecznych działaczy uważani byli także Lucjan Małkiewicz, Jerzy Kabaciński i Krzysztof Grabiec, poligraf w klasztorze.

SB dobrze orientowała się, że prawdziwym oparciem dla działalności rolników z „Solidarności” jest Kościół: „Szczególną rolę spełnia na tym terenie kler rzymskokatolicki. Pomieszczenia kościelne są wykorzystywane do przygotowywania działań i organizacji imprez o negatywnym politycznie charakterze. Odnotowano przypadki udostępnienia klasztornej bazy poligraficznej dla sporządzenia dokumentów TRRI „S”. Znanymi są przykłady sympatii, moralnego i materialnego wsparcia działaczy opozycji przez przedstawicieli kleru. Bardzo niebezpieczne wydaje się także posiadanie przez przeciwnika technicznych możliwości: produkcji filmów video, przygotowywania i emisji programów radiowych oraz druku dokumentów”. Mimo tej wiedzy SB pozostawała bezradna, rejestrując kolejne przejawy działalności solidarnościowej. Funkcjonariuszom nie udało się nigdy stwierdzić kolportażu bezdebitowych wydawnictw ani namierzyć Radia „Czubajka”.

Aby utrudnić życie zakroczymskim działaczom „S” RI i ograniczyć ich aktywność, SB podejmowała wobec nich różne przedsięwzięcia represyjne i nękające. W 1986 r. milicja zatrzymała samochód kierowany przez Łuszczewskiego i pod pozorem naruszenia przepisów drogowych zabrała mu prawo jazdy, kierując wniosek o ukaranie do Kolegium ds. Wykroczeń przy Naczelniku Miasta w Nowym Dworze Mazowieckim. Kierowca udowodnił jednak nieprawdliwość zarzutów przed

Kolegium i został uniewinniony. W 1988 r. w wyniku zaostrożonych kontroli drogowych Kolegium ukarało G. Szymańskiego grzywną w wysokości 15 tys. zł, Byliński otrzymał zaś mandat 1000 zł. Ponadto „podjęto uzgodnienia z władzami administracyjno-politycznymi Zakroczymia mające na celu uniemożliwienie otrzymania przez działaczy TRRI dodatkowych przydziałów materiałów reglamentowanych i powodujące utrudnienia w otrzymaniu innych produktów niezbędnych w gospodarstwie m.in. negatywnie rozpatrzono podania A. Łuszczewskiego i B. Bogdańskiego dot. dodatkowego przydziału paliwa”. Przygotowano ponadto przeprowadzenie szczególnych kontroli gospodarstw osób najbardziej zaangażowanych w „Solidarności” RI – „pod względem: przeciwpożarowym, energetycznym, sanitarnym, weterynaryjnym, a także kontrolę bankową i skarbową”. Szykanowano także członków ich rodzin, m.in. teścia Łuszczewskiego przeniesiono służbowo z Modlina do Świdwina, a Dorocie Bylińskiej odmówiono zgody na wyjazd pielgrzymkowy do Rzymu.

Wszystkie te akcje nie dały rezultatu. Zakroczym pozostał bastionem rolniczej „Solidarności” i jednym z najsilniejszych punktów na związkowej mapie polskiej wsi. Rzadki to przypadek w historii NSZZ RI „Solidarność”, by w jednej gminie nieprzerwanie w ciągu dziewięciu lat istniała i działała cała organizacja. Silna, oddolnie zbudowana struktura związkowa była fundamentem dla jej liderów, którzy należeli do kręgu inicjatorów i organizatorów wydarzeń ogólnopolskich: warszawskich rocznicowych Mszy św. i jasnogórskich dożynek prawdziwych, dzięki czemu zrodziło się duszpasterstwo rolników i przetrwała rolnicza „Solidarność”. Formacja ta stała się istotną częścią wielkiego ruchu obywatelskiego, który pod hasłem „Solidarności” doprowadził do przełomu lat 1989-1991 i odzyskania przez Polskę niepodległości. Niepośledni wkład w to historyczne dzieło wniosła także zakroczymska „Solidarność” RI.

Fotografie ze zbiorów Janusza Bylińskiego i Andrzeja Łuszczewskiego

Wszystkich zainteresowanych historią zakroczymskiej „Solidarności” RI prosimy o przekazywanie uwag, poszukujemy również dokumentów dotyczących tego tematu.

Andrzej W. Kaczorowski, awk51@op.pl, kom 606 644 809

Janusz Byliński, janusz.bylinski@wp.pl, kom 605 300 808

Andrzej Łuszczewski, andrzejluszczewski@op.pl, kom 668 372 869

Nota o autorze

Andrzej W. Kaczorowski – rocznik 1951, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego (mgr filologii polskiej; studiował także historię), dziennikarz. W ciągu 40 lat pracy zawodowej jako reporter i publicysta kolejno „Zorzy”, „Słowa Powszechnego”, „Słowa-Dziennika Katolickiego”, Tygodnika Rolników „Obserwator” i „Gazety Sołeckiej” (a także na łamach wielu innych pism) specjalizował się w sprawach wsi i rolnictwa oraz w problematyce kościelnej. Laureat Nagrody im. Włodzimierza Pietrzaka (1981) i nagród dziennikarskich.

We wrześniu 1980 r. należał do założycieli redakcyjnej „Solidarności”, był także działaczem związkowym po 1989 r. W ramach obsługi prasowej w szczególności zajmował się ruchem solidarnościowym na wsi od jego początków, m.in. brał udział w strajkach chłopskich 1981 r. oraz w zjeździe zjednoczeniowym i rejestracji NSZZ RI „Solidarność”, a w stanie wojennym uczestniczył w organizacji pierwszych ogólnopolskich dożynek w Częstochowie i w powstaniu duszpasterstwa rolników. W latach 1980-1989 był również autorem oraz kolporterem prasy bezdebitowej i podziemnej. W 1980-1984 pozostawał „w zainteresowaniu” Wydziału II Departamentu IV MSW; w 2003 r. IPN przyznał mu status pokrzywdzonego, a w 2018 r. Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych status działacza opozycji antykomunistycznej. Zasłużony dla Kultury Polskiej (2007), odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (2011), Krzyżem Wolności i Solidarności (2017), Medalem 100-lecia Odzyskania Niepodległości (2019) oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i złotą odznaką Zasłużonego dla NSZZ RI „Solidarność” (2021).

Znajomość z autopsji burzliwych dziejów „Solidarności” rolniczej ułatwia mu prowadzenie badań historycznych w tej dziedzinie. Jest znawcą niezależnego ruchu chłopskiego w PRL, a jego dorobek twórczy obejmuje



kilkaset artykułów prasowych oraz kilkadziesiąt publikacji naukowych i kilka książek o tej tematyce. Jako badacz niezależny bierze udział w centralnych projektach badawczych IPN „Opozycja i opór społeczny w PRL 1956-1989” i „Władze PRL wobec środowisk twórczych, dziennikarskich i naukowych”; opublikował kilkanaście prac o dziennikarzach i prasie Stowarzyszenia PAX oraz o drugim obiegu wydawniczym.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Akta Zarządu Wojewódzkiego NSZZ RI „Solidarność” w Warszawie
Kroniki I-IV Duszpasterskiej Wspólnoty Rolników w Zakroczymiu lat 80. [XX w.]
Archiwum Janusza Bylińskiego
Archiwum Andrzeja W. Kaczorowskiego
Archiwum Andrzeja Łuszczewskiego
Archiwum Jana Reniewicza
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

Prasa

Strajk okupacyjny w Zakroczymiu 19.09-24.09.1981 r., „Rola”. Biuletyn NSZZ RI „Solidarność”, lipiec/ sierpień/wrzesień 1981, nr 9, s. 8-12
Halina Kuczyńska, *Fundusz Rozwoju Rolnictwa wraca na wieś*, „Biuletyn Informacyjny” OKZ NSZZ RI „Solidarność”, nr 6, 25 IX 1981, s. 1-3; *Znaczenie strajku w Zakroczymiu*, s. 6
(awk) [Andrzej W. Kaczorowski], *Akcja protestacyjna rolników woj. stołecznego. Strajk okupacyjny w Zakroczymiu*, „Słowo Powszechne” nr 191 z 23 IX 1981, s. 6
(awk), *Rozmowy w Ratuszu i Ministerstwie Rolnictwa. Nadzieja na zakończenie akcji protestacyjnej rolników* (Informacja własna), „Słowo Powszechne” nr 192 z 24 IX 1981, s. 6
A.W.K., *Koniec strajku podatkowego rolników*, „Słowo Powszechne” nr 194 z 28 IX 1981, s. 4
(awk), *150 rocznica Powstania Listopadowego. Obchody w Zakroczymiu*, „Słowo Powszechne” nr 200 z 6 X 1981, s. 7
A.W.K., *Gabriel Janowski – przewodniczącym. Wojewódzki zjazd rolniczej „Solidarności”*, „Słowo Powszechne” nr 244 z 7 XII 1981, s. 7
Jerzy Kaczyński [Andrzej W. Kaczorowski], *Samodzielni...*, „Słowo Powszechne” nr 56 z 10 V 1982, s. 7
Andrzej W. Kaczorowski, *Rolnicy z Papieżem, Papież z rolnikami*, „Nasz Gościńiec” 1983, nr 2, s. 10-15
Bradley Graham, *Church Backs Groups In Poland Trying to Keep Gains Made by Solidarity*, „The Washington Post” z 24 VII 1983
Wspólnota duszpasterska w Zakroczymiu, „Nasz Gościńiec” 1983, nr 1, s. 16-18
Duszpasterstwo rolników w Zakroczymiu, „Nasz Gościńiec” 1983, nr 2, s. 47-50
Być razem. Duszpasterska wspólnota rolników w Nasielsku, „Nasz Gościńiec” 1984, nr 3, s. 53
Piotr Jamrozik, *Słowa i fakty*, „Dziennik Ludowy” z 4-5 V 1985
Roman Wysocki, *Z dyskusji na V Plenum NK ZSL. Tam, gdzie nas nie ma pojawiają się nasi przeciwnicy*, „Zielony Sztandar” z 20 VI 1985
[bez tytułu], „Słowo i Czyn” 1987, nr 2, s. 22

Ksiądz Bogucki nie żyje, „Słowo i Czyn” 1987, nr 2, s. 24
[bez tytułu], „Słowo i Czyn” 1988, nr 6-7, s. 34
Jan Słomka [Paweł Smoleński], *Świadectwa. Cebulowy kołowrotek*, „Słowo i Czyn” 1988, nr 8, s. 12-14
Paweł Smoleński, *Cebulowy pat*, „Ład”, nr 26 z 26 VI 1988, s. 12
Witold Gadomski, *Przed chłopskim zjazdem*, „Słowo i Czyn” 1989, nr 10/1, s. 1-4
Andrzej W. Kaczorowski, *Demonopolizacja w skupie. Agent nr 1*, „Słowo Powszechne” z 7-8-9 VII 1989, s. 4-5
Andrzej Łuszczewski, *Jak to było na początku...*, „Ziemia Rodzinna” 2000, nr 9, s. 10-11
Józef Broniszewski, *Pierwsze Dożynki Jasnogórskie – wrzesień 1982 r.*, „Nasza Ziemia” 2011, nr 8, s.

Relacje

Józefa Broniszewskiego, Janusza Bylińskiego, Zdzisława Bylińskiego, Andrzeja Łuszczewskiego, Jana Reniewicza, Marianny Urbaniak, Michała Wójciaka, Kazimierza Porębskiego
Jacek „Wiejski” Górski, *Wspomnienia*, wersja internetowa (Wiejski story 2008-09-19.pdf)

Literatura

Paulina Codogni, *Wybory czerwcowe 1989 roku u progu przemiany ustrojowej*, Warszawa 2012, s. 150
Andrzej W. Kaczorowski, *Kościół wobec wsi. Duszpasterstwo rolników [w:] Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. Wiesław Jan Wysocki, Warszawa 2004, s. 111-124
Andrzej W. Kaczorowski, *30-lecie rejestracji NSZZ RI „Solidarność” 1981-2011. Kalendarium Związku*, Warszawa 2011
Andrzej W. Kaczorowski, Tomasz Kozłowski, Jan Ołasek, *„Solidarność” Rolników 1980-1989*, red. Andrzej W. Kaczorowski, Warszawa 2010
Andrzej W. Kaczorowski, Marzena Pokora-Kalinowska, Grzegorz Cymiński, *Droga rolników od „Solidarności” do niepodległości 1978-2018*, Warszawa 2018
Nasi w Sejmie i w Senacie. Posłowie i senatorowie wybrani z listy Solidarności [Janusz Byliński], Warszawa 1990, s. 30
Okrągły stół. Kto jest kim. „Solidarność”, opozycja, biogramy, wypowiedzi [Andrzej Łuszczewski], Warszawa 1989, s. 124
Tomasz Szostek, *Łuszczewski Andrzej Damazy [w:] Encyklopedia Solidarności*, wydanie internetowe



Urząd Miejski w Zakroczymiu
ul. Warszawska 7
05-170 Zakroczym
Tel. 22 785 21 45
urząd@zakroczym.pl
www.zakroczym.pl

